

Le Duan w Bukareszcie

Na zaproszenie KC RPK i rządu rumuńskiego wczoraj przybyła do Bukaresztu z oficjalną przyjacielską wizytą partyjno-rządowa delegacja DRW z I sekretarzem KC PPW, Le Duanem. Na lotnisku delegację serdecznie powitali Nicolae Ceausescu i inni członkowie kierownictwa rumuńskiego. (PAP)

Partyjno-rządowa delegacja DRW zakończyła wizytę przyjaźni w Polsce

Wspólne oświadczenie • Pożegnanie na Okęciu

Wczoraj zakończyła się oficjalna wizyta przyjaźni, jaką gościł w naszym kraju, na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL, delegacja partyjno-rządowa DRW z I sekretarzem KC PPW, Le Duanem na czele.

Na lotnisku w Warszawie przywódcę wietnamskiego zęgnali I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Warszawskie lotnisko Okęcie udekorowane flagami narodowymi obu krajów. Wielkie transparenty „Niech żyje przyjaźń i braterstwo między narodami Polski i Wietnamu”, „Niech żyje bohaterski naród wietnamski”. Na lotnisku zebrał się przedstawiciel społecznościami stolicy: zakładów pracy, organizacji społecznych i politycznych, młodzież.

I sekretarz KC PPW pożegnał się z członkami kierownictwa wydziałów KC, ministrami, gospodarzami stolicy,

a następnie z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych oraz członkami ambasady wietnamskiej.

Przy stopniach samolotu — pożegnanie z Edwardem Gierkiem, Henrykiem Jabłońskim i Piotrem Jaroszewiczem. Le

Dokończenie na str. 2

Prezydent USA uda się do ChRL i Indonezji

W Pekinie podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent USA, Gerald Ford, złoży wizytę w ChRL od 1 do 5 grudnia br.

W Jakarcie natomiast ogłoszono komunikat, że Gerald Ford od 5 do 6 grudnia złoży oficjalną wizytę w Indonezji. Będzie to pierwsza wizyta prezydenta USA w Indonezji.

Wystąpienie H. Jaroszka na forum ONZ

Polska za poszanowaniem suwerenności i integralności Cypru

W debacie nad sprawą rozwiązania konfliktu cypryjskiego rozpatrywanego na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ, zabral głos stały przedstawiciel PRL w ONZ, Henryk Jaroszek.

Mówca oświadczył, iż dając wyraz do innych krajów, że nie uznaje słusznego rozwiązania kryzysu cypryjskiego, Polska w pełni popiera stanowisko wyrażone w deklaracji politycznej uchwalonej przez konferencję ministrów spraw zagranicznych krajów niezaangażowanych w Limie.

Rząd polski — oświadczył

Prezydent RFN w Taszkencie

Prezydent RFN Walter Scheel, przebywający w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przybył wczoraj do Taszkentu — stolicy Uzbekistanu.

Wczoraj odleciał z Moskwy do Bonn minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher, który towarzyszył W. Scheelowi. Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i RFN, Andriej Gromyko i H. D. Genscher przeprowadzili 12 i 13 bm. konsultacje. Omawiano problemy dwustronne i międzynarodowe, będące przedmiotem obopólnego zainteresowania. Rozmowy prowadzone były w atmosferze wzajemnego zrozumienia, odpowiadającej stanowowi wzajemnych stosunków między ZSRR a RFN. (PAP)

Sobotnio-niedzielnaj „GŁOS WIELKOPOLSKI“

ukazuje się w objętości 12 stron

W numerze m. in.:

- Przemysłowe dynastie re „gionu” czyli Konińskie między VI a VII Zjazdem
- Państwo nadzrędnym dobrem
- Nasze polskie sprawy — publikacja pt. „Duża rzecz: małe usprawnienia”
- Przez polskie porty, Kursy bez kursomanii
- Ponadto w wydaniu: felietony i listy czytelników humor i rozrywka.

Współpraca polsko-fińska

Od 9 do 13 listopada odbyła się w Helsinkach II sesja polsko-fińskiej komisji mieszanej d/s. wspólnej pracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej. Dokonano oceny rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami w ostatnich latach.

Parlamentarzyści SFRJ w ZSRR

Do Moskwy przybyła wczoraj delegacja parlamentarzystów jugosłowiańskich, na czele której stoi przewodniczący Rady Związkowej Zgromadzenia SFRJ, D. Kekić. Parlamentarzyści jugosłowiańscy spotkali się z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, A. Szytkowem.

L. Sztrougal w Paryżu

Premier Czechosłowacji, L. Sztrougal, który od środy przebywa w oficjalnej wizycie we Francji, spotkał się w czwartek z premierem Francji, J. Chiracem.

Obrazy parlamentu CSRS

Wczoraj zakończyło się w Pradze wspólne posiedzenie Izby Lu-

Posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa

Wczoraj pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego obradowała w Belwederze Rada Główna Przyjaciół Harcerstwa.

Głównym przedmiotem obrad była realizacja przez ZHP zadań związanych z uczestnictwem młodzieży w ogólnospołecznej aktywności przed VII Zjazdem PZPR. Naczelnik ZHP Jerzy Wojciechowski scharakteryzował różnorodne poczynania organizacji służące wykonaniu przez nią programu uchwalonego w tym zakresie przez Radę Główną Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. (PAP)

W Krośnie, Skierniewicach, Słupsku i Włocławku

Przedjazdy konferencje partyjne

Również wczoraj odbyły się przedjazdy wojewódzkie konferencje PZPR w Krośnie, Skierniewicach, Słupsku i Włocławku. Dokonano na nich oceny dorobku województw po VI Zjeździe partii, omówiono sprawy związane z dalszym społeczno-gospodarczym rozwojem kraju. W czasie konferencji wybrano delegatów na VII Zjazd partii i nowe instancje wojewódzkie.

W obradach konferencji w Skierniewicach uczestniczyli członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch; w Krośnie — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski; w Słupsku — członek KC PZPR, wicepremier Kazimierz Olszewski. (PAP)

dowej i Izby Narodowości Zgromadzenia Federalnego CSRS. Deputowani rozpatrzyli m. in. rządy we projekty ustaw o ubezpieczeniach społecznych, o rolniczych spółdzielniach produkcyjnych oraz o wykorzystaniu ziemi i innego majątku rolniczego w celach produkcyjnych.

krótko

G. Lazar u Papieża

Przebywający z wizytą oficjalną we Włoszech premier WRL, G. Lazar został przyjęty w czwartek na audiencji prywatnej przez papieża Pawła VI. W czasie spotkania omawiano problemy międzynarodowe. Było to pierwsze spotkanie głowy Kościoła katolickiego z szefem rządu WRL.

Rokowania wiedeńskie

Na 84 posiedzeniu w Wiedniu państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie redukcji sił zbroj

Wojewódzka Konferencja PZPR w Kaliszu

Dynamiczny rozwój Ziemi Kaliskiej świadectwem dobrej roboty jej mieszkańców

Jerzy Kusiak I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego partii



Na zdjęciu: widok ogólny sali obrad.

Fot. — S. Ossowski

298 delegatów reprezentujących blisko 50-tysięczną organizację partyjną województwa kaliskiego obradowało wczoraj na przedjazdowej Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dokonano na niej bilansu i oceny społeczno-gospodarczych osiągnięć ludzi pracy kaliskiego w okresie od VI Zjazdu PZPR i nakreślono program działania organizacji i instancji partyjnych na najbliższe lata. Uczestnicy obrad przynieśli dorobek dotychczasowej dyskusji nad Wytycznymi KC na VII Zjazd i omówili polityczne, społeczne i gospodarcze zadania. Będą one realizowane przez mieszkańców Ziemi Kaliskiej w kontekście uchwały, która zostanie przyjęta przez VII Zjazd partii.

Obrady otworzył I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Jerzy Kusiak. Powitał on przybyłych na konferencję: sekretarza KC PZPR — Andrzeja Werblana, członka KC PZPR, sekretarza Centralnej Rady Związków Zawodowych — Stanisława Szkrabę, członka KC PZPR, prezesa Głównego Urzędu Statystycznego — Stanisława Kuzińskiego, zastępcę członka KC PZPR, na czele redakcji tygodnika „Kobieta i Życie” — Barbarę Sidorczuk oraz zastępcę kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Edwarda Makuchę, a także przedstawicieli władz wojewódzkich Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz innych zaproszonych gości.

Z kolei pierwszy sekretarz KW PZPR w Kaliszu przedstawił referat Egzekutywy KW.

W toczącej się następnie dyskusji mówiono o najistotniejszych problemach życia społecznego i wsi województwa kaliskiego.

Premier Danii u G. Forda

Prezydent Ford przyjął wczoraj przebywającego w USA z oficjalną wizytą premiera Danii A. Joergensena. Obaj politycy omawiali problemy recesji w świecie zachodnim, a także problemy NATO.

Eksplzja w Jerozolimie

Wczoraj wieczorem w okupowanej Jerozolimie nastąpiła gwałtowna eksplozja. Wybuchła bomba umieszczona w wózku ręcznym ustawionym w pobliżu kawiarni. Są zabici i ranni. Palestyńska Agencja Prasowa „Wafa” zakomunikowała w Bejrucie, że była to akcja komandosów palestyńskich.

Zderzenie samolotów

Jeden pilot poniósł śmierć, a drugi — uratował się na spadochronie tuż po zderzeniu się dwóch myśliwców tureckich dokonujących lotu ćwiczebnego w pobliżu miasta Amasi.

Przytaczano wiele liczb mówiących o znacznym wzroście produkcji przemysłowej i rolniczej, o wartościach płynących z wykonania ponadplanowych zadań, z przyspieszenia tempa realizacji zadań dobiegającej końca pięcioletki, o wymiernych efektach przedzajdowych zobowiązań i o wielkim zaangażowaniu społeczeństwa, organizacji młodzieżowych, samorządów w czynach społecznych służących porządkowaniu i upiększaniu miast, wsi i osiedli.

W dyskusji głos zabrał również sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan, który podkreślił znaczenie kaliskiej konferencji w życiu kraju i nowego województwa, oświadczył, że tocząca się na niej debata charakteryzowała rzeczywistość, ambicję, mierzenie sił na zamiary, czyli atmosferę cechującą przedzajdowy rytm życia politycznego naszego kraju. Z jej treści wynika jednoznacznie, że organizacja partyjna województwa kaliskiego udziela pełnego poparcia dla kierunku polityki naszej partii przyjętego na VI Zjeździe i dla zamierzonego w Wytycznych na VII Zjazd programu, który będzie konsekwentną jej kontynuacją. Mówca wyraził w imieniu władz centralnych uznanie i podzię-

kowanie ludziom pracy Ziemi Kaliskiej za dotychczasowy dorobek.

W kolejnej części obrad przyjęta została Uchwała Wojewódzkiej Konferencji Wyborczej PZPR, następnie zaś ogłoszono wyniki wyborów: delegatów kaliskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej na VII Zjazd. Województwo kaliskie reprezentować będzie na Zjeździe 34 delegatów, pośród nich: Stanisław Kuziński, Barbara Sidorczuk, Stanisław Szkraba i Jerzy Kusiak. Wybrano także członków i zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego, ogłoszono skład Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu zebrał się członkowie nowego Komitetu Wojewódzkiego, który ze swego składu wybrał Egzekutywę i Sekretariat KW PZPR. I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu wybrany został ponownie Jerzy Kusiak.

W końcowej części obrad głos zabrał ponownie I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak. Podsumowując konferencję stwierdził m. in., że była ona wyrazem twórczego udziału wszystkich członków PZPR i mieszkańców województwa kaliskiego w przygotowaniach do VII Zjazdu. Wyrazem tego są czyny zjazdowe, zobowiązania. Dni łączy nas do Zjazdu będą również wykorzystane na pełną realizację bieżących zadań i pomnażanie dotychczasowego dorobku. I sekretarz KW podziękował wszystkim uczestniczącym w konferencji delegatom i przybyłym na nią gościom — wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego jej przebiegu i cennego dorobku politycznego. (kos)

EGZEKUTYWA KW PZPR W KALISZU

Feliks Bednarek, Tadeusz Berezyński, Antoni Buksakowski, Zbigniew Chodyła, Mieczysław Gruszczyński, Stanisław Jarża, Jan Kolenda, Cezary Kowalak, Maria Król, Stanisław Królik, Jan Krysztofiak, Jerzy Kusiak, Jan Mikolajczyk, Janina Młynarczyk, Jan Nielubiak, Władysław Nowicki, Tadeusz Raczak, Jacek Ratajczak, Andrzej Sychalski, Jerzy Więckowski, Jan Zasieczny.

SEKRETARIAT KW PZPR

Jerzy Kusiak — I sekretarz KW, Antoni Buksakowski, Cezary Kowalak, Maria Król — sekretarze KW, Feliks Bednarek — przewodniczący WKPP, członek Sekretariatu.

W Warszawie podpisano wczoraj plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej między rządami PRL i Ludowej Republiki Bułgarii na lata 1976-80.

Jest to pierwszy 5-letni plan realizacji umowy kulturalnej podpisanej przez Polskę z bratnim krajem socjalistycznym. Przewiduje on dalszy wszechstronny rozwój polsko-bułgarskiej współpracy naukowej i wymiany kulturalnej. Rozwijana będzie wymiana doświadczeń, wspólnie podejmowane będą tematy badawcze, a także kooperacja w różnych dziedzinach nauki i kultury. Dokument precyzuje główne zadania rozwoju współpracy i kontaktów w dziedzinie nauki, szkolnictwa wyższego, oświaty, ochrony zdrowia, kultury i sztuki, środków masowego przekazu, sportu, kultury fizycznej i turystyki. (PAP)

„DNI BERLINA” W WARSZAWIE

Wystawa grafiki i małych form plastycznych twórców z NRD otwarta wczoraj w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza zainaugurowała „Dni Berlina” w Warszawie. Obchodzone po raz szósty są one dla mieszkańców stolicy okazją do bliższego zapoznania się z osiągnięciami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi stolicy naszych zachodnich sąsiadów. „Dni Berlina” wesły na stałe do kalendarza jesiennych imprez kulturalnych Warszawy. (PAP)

Korzyści materialne i gwarancje

Na co oszczędzamy

Coraz częściej korzystamy z kas oszczędności. Nie tylko dlatego, żeby pochwycić nie wydatkowane pieniądze, ale dlatego, że każdy z nas dostrzega niewątpliwie korzyści materialne z tego tytułu.

I tak w 1974 roku tytułem odsetek i premii posiadacze wkładów w PKO uzyskali 7.139 milionów złotych, a za I półrocze br. — 4.190 milionów. Składają się na to odsetki i premie dopisane do książeczek, odsetki i premie premialne oraz różnorodność wylosowanych 5.166 samochodów osobowych.

Pozna tym — co należy przypomnieć — oszczędzający na wkład do spółdzielni mieszka-

niowej otrzymują dodatkowe korzyści w postaci premii gwarancyjnej i premii za systematyczne oszczędzanie. W ubiegłym roku wyniosły one 104 miliony złotych.

Ankietowe badania na temat celów oszczędzania wśród gospodarstw domowych różnych grup społeczno-zawodowych ludności wykazały, że zakup mebli, samochodów, motocykli i innych przedmiotów trwałego użytku traktuje — jako cel oszczędzania — około 34 procent ankietowanych posiadaczy wkładów; za kup odzieży, około 12 procent; wkład mieszkaniowy — również około 12 procent, pomoc dla dzieci lub zabezpieczenie na starość — około 27 procent. Ponadto wiele osób gromadzi pieniądze w PKO na nieprzewidywalne wydatki.

Należy jednak podkreślić, że w dwóch podstawowych grupach, tj. w gospodarstwach pracowników fizycznych i umysłowych, zakup artykułów trwałego użytku, jako cel oszczędzania, wskazało od 37 do 47 procent, a wkład mieszkaniowy od 15 do 24 procent. Są to przy tym wskaźniki przeciętne, których wielkość zmienia się w zależności od rocznej sumy dochodów na 1 osobę. Im są one wyższe, tym większy odsetek gospodarstw oszczędza na artykuły trwałego użytku i na mieszkania. (PAP)

Telefony DONOSZA

Wymuszenie pierwszeństwa w przejeździe przez 18-letniego motorowerzystę Tadeusza F. doprowadziło wczoraj rano do tragicznego wypadku w Koszutach w gminie Środa. Chłec uniknął najeżdżenia na motorowerzystę kierownika ciężarówki Jan M. skreślił go do lewej, wskutek czego doszło do wywrócenia się samochodu. Finał fatalny: Jan M. zginął, natomiast motorowerzysta przewieziony został w ciężkim stanie do szpitala w Środzie.

U zbiegu ul. Ostrowskiej i Rzeszowskiej w Poznaniu został wczoraj potrącony na przejściu dla pieszych przez motocykl 23-letni Józef K. Finał: złamanie nogi i pęcherz w szpitalu.

W Śreńsku w pobliżu Poznania zginął Stanisław W., który został potrącony przez samochód marki „Fiat”, kierowany przez Bronisława W. (b)

LOGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatury minimalne od -6 stopni na wschodzie do -10 stopni na zachodzie. Temperatury maksymalne od 2 do 7 stopni.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Partyjno-rządowa delegacja DRW zakończyła wizytę przyjaźni w Polsce

Dokończenie ze str. 1

Duan raz jeszcze podziękował za serdeczne przyjęcie zgłoszonej delegacji wietnamskiej podczas jej pobytu w Polsce.

Przemówienie przedstawiciela PRL podczas obrad FAO

Wczoraj, w trzecim dniu debaty generalnej na XVIII konferencji FAO w Rzymie wystąpił przewodniczący delegacji polskiej, I zastępca ministra rolnictwa PRL, Eugeniusz Mazurkiewicz. Przedstawiciel Polski podkreślił, że wydarzenia ostatnich lat ujawniły, iż sytuacja w rolnictwie światowym i wyżywieniu osiągnęła fazę, w której konieczne jest szerokie współdziałanie rządów mające na celu lepsze pokrycie zapotrzebowania na żywność.

Również wczoraj E. Mazurkiewicz, spotkał się z ministrem rolnictwa USA, Earlem L. Butzem. Omówiono obecny stan i perspektywy współpracy w dziedzinie rolnictwa między Polską a Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

O godz. 10 specjalny samolot z delegacją wietnamską na pokładzie odleciał z Warszawy.

Wspólne oświadczenie polsko-wietnamskie przyjęte na zakończenie oficjalnej wizyty przyjaźni w Polsce delegacji partyjno-rządowej DRW stwierdza, że I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duan dokonali szerokiej wymiany poglądów. Spotkania i rozmowy polsko-wietnamskie, których przedmiotem były sprawy związane z dalszym umacnianiem przyjaźni i współpracy między PRL a Wietnamem oraz aktualne problemy międzynarodowe, przebiegały w atmosferze serdeczności, braterskiej solidarności i wzajemnego zrozumienia. Dokument zwraca też uwagę na gorące przyjęcie, z jakim delegacja wietnamska spotkała się w Polsce.

W dalszej części oświadczenia stwierdza, iż strona polska poinformowała delegację DRW o realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego PRL oraz zapoznała ją z przygotowaniami do VII Zjazdu PZPR. Delegacja wietnamska wysoko oceniła wielkie sukcesy narodu polskiego w budownictwie socjalistycznym, osiągnięte pod przewodnictwem PZPR i przy ścisłej współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

Dokument głosi, że braterskie stosunki przyjaźni i solidarności między PRL i DRW coraz bardziej się umacniają i rozwijają. Oba kraje są zdecydowane wszechstronnie doskonaląc współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną, zarówno dwustronną jak i wielostronną. Współpraca ta w latach 1976 — 1980 obejmie nie tylko gałęzie przemysłu chemicznego, wydobywcę węgla, przemysł cukrowniczy, przetwórstwo owoców oraz niektóre dziedziny przemysłu włókienniczego i drzewnego.

W końcowej części oświadczenia podkreśla, że umacnia nie braterskiej przyjaźni i

Przeciwko wpływom prawicy

Wystąpienia robotnicze w Portugalii

W Lizbonie, Porto, Faro, Setubal i innych miastach portugalskich odbyły się w środę demonstracje robotników budowlanych, którzy od początku bieżącego tygodnia domagają się zawarcia nowych układów zbiorowych. Jednocześnie protestowali oni przeciwko polityce niektórych urzędów państwowych, na których działalność wywierają wpływ elementy prawicowe.

Jak pisał dziennik „Diário de Notícias”, demonstracja w Lizbonie była największym wystąpieniem mas od czasu zwycięstwa kwietniowego zamachu stanu z 1974 roku. Wzięło w niej udział ponad 100 000 ludzi.

W nocy ze środy na czwartek toczyły się rozmowy między przedstawicielami budowlanych i premierem Pinheiro de Azevedo.

Wczoraj Partia Socjalistyczna i prawicowa Partia Ludowo-Demokratyczna zapowiedziały zorganizowanie w Lizbonie kontrmanifestacji pod pałacem Sao Bento. Na 2 godziny przed jej rozpoczęciem Partia Socjalistyczna wycofała swe poparcie dla tej „akcji organizowanej przez ludowych demokratów”.

Wczoraj prezydent F. da Costa Gomes wygłosił przemówienie do narodu. Zapewnił on o zachowaniu spokoju i ostrzegł przed podziałami w sferach demokratycznych. Anarchia jest sojuszem nienawiści — powiedział szef państwa i podkreślił, że najcięższym wkładem w rewolucję będzie wydajna praca. (PAP)

współpracy między obu państwami służyć będzie budownictwu socjalistycznemu w PRL, i w Wietnamie, interesom systemu socjalistycznego, ruchu narodowo-wyzwoleńczego, sprawie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obie strony wyraziły głębokie zadowolenie z wyników wizyty, podkreślając, że przy czyniła się ona do dalszego umocnienia braterskiej przyjaźni między obu narodami i partiami. (PAP)

Pierwsze decyzje rządu Angoli

Zwycięskie operacje bojowe MPLA

Wczoraj opublikowano w Luandzie dekret o obywatelstwie angolskim. Zgodnie z dekretem, wszystkim osobom, które brały udział w tłumieniu walki narodowowyzwoleńczej w okresie panowania kolonializmu, kategorię odmówi się prawa do obywatelstwa angolskiego.

Jednostki wojskowe Ludowej Republiki Angoli prowadzą pomyślne operacje bojowe na wszystkich frontach przeciwko oddziałom rozłamowym organizacji: FNLA i UNITA oraz siłom interwentów zagranicznych — m. in. wojskom zairskim i południowoafrykańskim oraz grupom białych na jerników. Na froncie południowym, w rejonie miasta Benguela, siły zbrojne republiki energicznie przeciwdziałają atakom zmuszającym do obrony kolumnę pancerną napastników, którzy wtargnęli z Namibii. Zniszczono 6 z 26 pojazdów opancerzonych, wyeliminowano z walki znaczną liczbę żołnierzy i oficerów przeciwnika. Na froncie północnym bojownicy wojsk MPLA rozgromili oddział wojsk zairskich i najemników zachodnioeuropejskich. Zniszczono cztery transportery opancerzone, kilka ciężarówek z bronią i amunicją. Przeciwnik ratował się ucieczką pozostawiając na placu boju zabitych i rannych.

Wczoraj wieczorem oficjalna rozgłoszenia radia Angoli podała, że prezydent Agostinho Neto dokonał nominacji na niektóre stanowiska rządowe.

Premierem rządu został Lopo do Nascimento, ministrem spraw zagranicznych Jose Eduardo, ministrem obrony — Iko Carreira, ministrem spraw wewnętrznych — Nito Alves, ministrem informacji — Felipe Martinez. W najbliższym czasie oczekiwane są nominacje na inne stanowiska w rządzie Ludowej Republiki Angoli. (PAP)

Dodatkowa produkcja „Lubonia”

W Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemiannego w Luboniu koło Poznania odbyła się wczoraj narada aktywna, w czasie której podsumowano realizację tegorocznych zadań planowych

Sytuacja w Argentynie nadal napięta

Sytuacja polityczna w Argentynie jest nadal napięta. Wśród gubernatorów prowincji Buenos Aires Victorio Calabro poddał ostrej krytyce najbliższych współpracowników pani Peron. Calabro przemawiał na wiecu w La Plata, w którym uczestniczyło około 25 000 osób. (PAP)

O krok od katastrofy



12 bm. podczas startu z lotniska im. Kennedy'ego w Nowym Jorku samolotu pasażerskiego typu DC-10, lecącego do Arabii Saudyjskiej, do silników odrzutowych samolotu dostało się kilka mew, znajdujących się na pasie startowym. Samolot stanął w płomieniach. 129 pasażerów i 10 członków załogi ewakuowano. Na zdjęciu: ekipy straży pożarnej przy gaszeniu płonącego samolotu.

Fot. — CAP

Zjazd SPD za kontynuacją polityki wschodniej

Rezolucja w sprawie stosunków z Polską

Wczoraj, w trzecim dniu obrad federalnego zjazdu SPD w Mannheimie rozpatrywano wnioski zjazdowe. Zjazd zaakceptował przede wszystkim wniosek Zarządu Federalnego SPD w sprawach polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa RFN. Zjazd potwierdził uchwalone podczas zjazdu w Hannoverze w 1973 r. „Zasady socjalistycznej polityki zagranicznej lat siedemdziesiątych”.

Zjazd wyraził przekonanie, że rząd federalny „będzie również w przyszłości kontynuował konsekwentnie „politykę wschodnią, którą SPD realizuje z przyczyn zasadniczych, a nie taktycznych, lub podyktowanych wymogami chwili”.

Strauss atakuje zwolenników porozumienia z PRL

Niezadowolony z pozytywnego rezonansu, wywołanego w RFN przez zyczenia dla Polski oświadczenie Synodu Kościołów Ewangelickich, przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Spolecznej (CSU) Franz Josef Strauss zaatakował za pośrednictwem deputowanego swojej partii, Rosera, stanowisko zajęte przez ewangelików. Tym samym Unia Chrześcijańsko-Spoleczna nie tylko zwalcza realistyczne siły w samej opozycji, gotowe do pogłębienia procesu normalizacji między Polską a RFN, lecz publicznie potępia grupy społeczne wyrażające odmienne poglądy od Straussa. W ten sposób kontynuuje również swą kampanię antypolską.

Wskazując na trzykrotny wzrost wymiany towarowej RFN z państwami socjalistycznymi od 1970 roku, rezolucja zarządu partii zwraca jednocześnie uwagę, że wymiana ta „przyczynia się do stabilizacji rynku pracy w RFN”. W rezolucji zjazd przywiązuje dużą wagę do rozwoju stosunków z państwami socjalistycznymi w następnych latach, również wielostronnych.

W rezolucji, omawiającej kształt polityki zagranicznej, zjazd SPD wita z zadowoleniem porozumienie zawarte przez RFN z Polską Rzecząpospolitą Ludową i wyraża nadzieję, że wzajemna realizacja tych porozumień pozwoli przezwyciężyć brzemień przeszłości oraz wpłynąć korzystnie na dalszą współpracę gospodarczą i opanowanie.

Niezależnie od powyższego tekstu, zjazd SPD przyjął wczoraj dodatkowo specjalną rezolucję w sprawie stosunków z Polską, przedłożoną mu także przez Zarząd Federalny SPD. Rezolucja zwraca uwagę na znaczenie problemów humanitarnych, których rozwiązanie umożliwiłoby porozumienia podpisane 9 października w Warszawie. Zawarte w tych porozumieniach postanowienia o chwili podpisania układu o podstawach normalizacji stosunków z 7 grudnia 1970 r.

W zakończeniu uchwały zjazdu podziwiała się, że zarówno w Bundestagu, jak i Bundesradzie, proces ratyfikacji porozumień z Polską „będzie przebiegać sprawnie. (PAP)

Oddział I PKS wykonał pięć lat

Założa Oddziału I Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu zameldowała o wykonaniu zadań planu pięcioletniego. Wartość usług przewozowych w transporcie osobowym przekroczyła 533 miliony złotych, a liczba przewiezionych pasażerów — 82 miliony.

W związku z przedterminową realizacją pięcioletniego planu Oddziału I zobowiązał się do wykonania VII Zjazdu PZPR wykonać dodatkowe usługi przewozowe w transporcie osobowym na sumę 22 milionów złotych i przewieźć 1,1 miliona osób. (pik)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada br. na styczeń (17,50 zł), I kwartał (52 zł), I półrocze (104 zł) i 1976 rok (208 zł) oraz do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Indeks nr 35029.

Dzięki wielkim płytom więcej domów

Spółród wszystkich technologi stosowanych w budownictwie mieszkaniowym, wielkopłytowa pozwala budować najszybciej. Jest to obecnie jedyna droga do systematycznego zmniejszania kolejki oczekujących w spółdzielniach na mieszkania. Dominacja wielkiej płyty, zwłaszcza w obecnej 5-lacie, przyczyniła się do wybudowania znacznie większej liczby mieszkań niż w latach poprzednich.

Gdyby nie system wielkopłytowy domy na takich osiedlach poznańskich jak Rataje i Winogrody nie rosłyby. Jak przysłowiowe grzyby. Z elementów prefabrykowanych, wytwarzanych dla potrzeb tych dwóch osiedli w specjalnie zbudowanych wytwórniach, powstaje rocznie około 12 000 izb mieszkalnych. Jeszcze większym producentem gotowych elementów jest Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie. Pod koniec tego roku uzyska on docelową produkcję i wtedy sama tylko ta fabryka domów umożliwi montowanie 13 000 izb w ciągu roku.

W dyspozycji przedsiębiorstw budowlanych podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa w Poznaniu, znajdują się także wytwórnie w Kaliszu (najstarsza tego typu) i w Koninie. Każda z nich umożliwia budowę po 2 000 izb rocznie. Większa wytwórnia (3 000 izb) istnieje w Lesznie. Najmłodszym producentem wielkich płyt (2 000 izb) jest wytwórnia w Gnieźnie. Oddano ją do użytku w zeszłym roku.

W skali Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, które obejmuje swym zasięgiem województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie (od 1 października br. bez województwa pilskiego) najwięcej, bo 68,3 proc., buduje się w technologii wielkopłytowej. Korzystniej ten wskaźnik przedstawia się w samym Poznaniu, gdzie wynosi 85 proc.

Cokolwiek by się powiedziało o metodzie wielkopłytowej — fachowcy nie twierdzą bowiem, że jest ona już doskonała, pod każdym względem — niezaprzeczalną jej zaletą jest możliwość szybszego budowania. Tylko z pomocą tej technologii można skutecznie realizować program społeczeństwa przyjęty na VI Zjeździe i zawarty w Wytocznych na VII Zjeździe PZPR kierunek dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. — Potrzeby mieszkaniowe są wciąż duże i pilne. Dlatego należy szukać rezerw zwiększenia budownictwa mieszkaniowego między innymi

poprzez lepsze wykorzystanie istniejących środków i potencjału — głoszą Wytoczne.

Biorąc za podstawę te założenia, Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa przygotowuje się do zwiększenia mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Nowa wytwórnia, znacznie większa od istniejącej, powstaje w Kaliszu. Umożliwi ona oddanie rocznie 6 000 izb mieszkalnych. Rozpoczęły się także prace przygotowawcze do budowy wytwórni w Koninie. W celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych mniejszych miast, przewidziano w latach 1976—1980 budowę dalszych wytwórni — w południowej części województwa kaliskiego oraz w rejonie Kępna. Wszystkie zaś zakłady, które już produkują elementy budowlane zostaną rozbudowane, bądź — tam gdzie istnieje konieczność — zmodernizowane.

Zapadła także decyzja o wzniesieniu dla zaspokojenia potrzeb Poznania drugiej fabryki domów. Zlokalizowano ją między Czerwoną a Owińskami, bowiem w tym kierunku (północ) postępować ma dalsza rozbudowa miasta. Pod koniec przyszłej 5-laki dostarczy ona pierwsze elementy prefabrykowane.

Wspólnym celem podejmowanych przedsięwzięć jest pełniejsze wykorzystywanie mocy produkcyjnych już istniejących wytwórni oraz stworzenie nowych możliwości dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego nie tylko w dużych miastach, lecz także w mniejszych. Do tej pory w tych ostatnich buduje się mało i wolno. Przyspieszenie tempa możliwe jest tylko wtedy, kiedy zrezygnuje się z bardzo pracochłonnych metod — tradycyjnej i wielkoblokowej, a w zamian składać się będzie domy z gotowych elementów. Dotychczas takiej szansy nie ma, zaś dowód na to wielkie płyty z odległych wytwórni jest nieopłacalny. Z różnych względów, m. in. z racji znaczących kosztów transportu oraz braku odpowiednich dróg do przewozu ciężkich elementów.

W tej sytuacji projekt PZB budowy wytwórni dla potrzeb mniejszych miast jest słuszny. Bo na przykład na wybudowanie domu o powierzchni użytkowej 2 500 m kw. w technologii wielkopłytowej wystarczą 25 000 godzin, a na wyko-

nanie takiego samego budynku z wielkich bloków potrzeba 40 000 godzin. Oczywiście, że jeszcze więcej czasu zabiera stawianie domu z cegły.

Zwiększenie bazy produkcyjnej jest rekojmią wzrostu liczby oddawanych do użytku mieszkań. Wszak od możliwości produkcji wielkich płyt zależy wielkość planu budownictwa mieszkaniowego w kolejnej 5-lacie. Zastępca dyrektora PZB, Andrzej Stankowski, na podstawie niemalże komputerowych obliczeń twierdzi, że jeszcze przed 1980 rokiem wielka płyta domiłować będzie na placach budowy. Przewiduje się, że z pomocą tej technologii powstawać będzie 90 proc. wszystkich domów.

Na jakie zatem rzeczywiste wyniki można liczyć? W obecnej 5-lacie plan budownictwa mieszkaniowego Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa (w tym przypadku łącznie z województwem pilskim) zakłada oddanie w Wielkopolsce do użytku 1 865 000 m kw. powierzchni użytkowej: około 42 386 mieszkań o średniej wielkości 44 m kw. z czego na Poznań przypada około 21 688 mieszkań. Przewiduje się, że załogi budowlane przekroczą te zamierzenia i wybudują 1 970 000 m kw. powierzchni użytkowej, co równać się będzie około 44 000 mieszkań (w Poznaniu — 22 500).

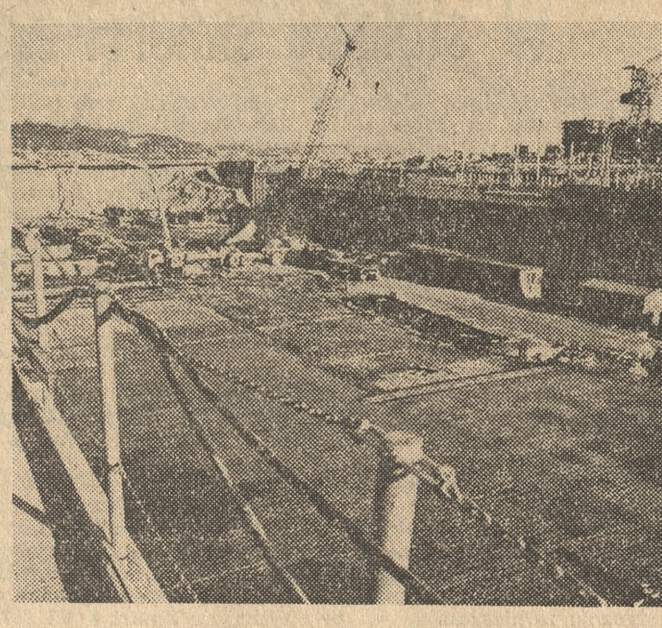
W przyszłym pięcioleciu, licząc na rozbudowę bazy produkcyjnej, plan PZB (bez województwa pilskiego) zwiększa do 2 535 000 m kw. powierzchni użytkowej, co daje około 50 100 mieszkań o średniej wielkości 50 m kw. Z tego na Poznań przypadnie ponad 29 000 mieszkań.

Korzyści ze stosowania wielkiej płyty w budownictwie mieszkaniowym są więc niewątpliwie, gdyż dzięki temu w tym samym czasie powstaje więcej mieszkań.

Jednak nadal warto i trzeba zrobić wszystko, aby — zgodnie z Wytoczniymi na VII Zjeździe PZPR — osiedla powstające metodą uprzemysłowioną były ładniejsze, a mieszkania w nich wygodniejsze. Bo nie chodzi wyłącznie o przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego za wszelką cenę, lecz o osiągnięcie takiej technologii, która w praktyce okaże się najlepsza. Nowe domy nie muszą być podobne do siebie, jak dwie kropki wody, pod warunkiem nieustannego wspólnego działania urbanistów, architektów i wykonawców.

ANNA SIEKIERSKA

Drugi suchy dok w Gdyni



Na rynkach światowych rośnie obecnie zapotrzebowanie na nowoczesne środki transportu, w tym również do przewozów morskich. Dlatego też nasze stocznie podejmują już budowę statków, przeznaczonych do ściśle określonych ładunków, jak ropo-rudo-węglowce, kontenerowce, barkowce, do przewozu gazów płynnych, czy typu Ro-Ro. Budowa ich jest bardzo pracochłonna i możliwa tylko w oparciu o nowoczesne środki techniczne. Powstał więc program modernizacji i rozbudowy m. in. Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, a jednym z widocznych znaków realizacji tego przedsięwzięcia jest budowa drugiego suchego doku z całym zapleczem kadłubowym. Już w połowie przyszłego roku rozpocznie się tu montaż pierwszego statku. Dok buduje dla naszego przemysłu okrętowego szwedzka firma „Skanska CG”.

Fot. — CAF

Monotonia nabiałowej obfitości

Francuzi chwalą się, że mają tyle gatunków sera, ile jest dni w roku. Gdyby zaczęli rachować, ile mają gatunków jogurtu, pewnie też doliczyliby się kilku dziesiątków. Gdyby natomiast pierwszego lepszego Polonusa zapytać, jak to wygląda u nas, wymieniliby może z pięć gatunków sera i dwa jogurtu. Miałby się nieco z prawdą, gdyż w rzeczywistości jest nieco lepiej — produkuje się u nas bowiem kilkadziesiąt gatunków sera i kilkanaście rodzajów napojów mlecznych. Doświadczenia przeciętnego bywalca sklepów nie potwierdzają jednak tej obfitości, zwłaszcza w małych miastach i na wsi.

Nawet jeżeli sklepowa ma do dyspozycji 2—3 gatunki sera, sprzedaje z reguły jeden, resztę w stanie nieapoczętym trzyma w lodówce dla zabezpieczenia przed wysychaniem. Odsądzanie sprzedawcy od czci i wiary nie tu nie pomoże. Jedynym rozsądnym wyjściem byłoby wkładanie sera do plastikowych opakowań napełnianych obojętnym gazem. W takim opakowaniu ser nie psuje się i nie wysycha. Szkopuł tylko w tym, że maszyny, które w ten sposób pakują, jak i samych opakowań mamy jeszcze za mało. W małym mieście sklepie panuje więc se rowa monokultura.

W dużych miastach wygląda to lepiej. Na półkach bywa 5—6 a nawet i 10 gatunków sera. Tyle tylko, że na pierwszy rzut oka wydają się one wszystkie jednakowe: wyparowane na żółto lub czerwono, a jeśli topione, to wszystkie jednakowo kwadratowe, zapakowane w „sreberko”, z papierową, brzydką etykietą. Umieemy zrobić dobry ser, ale nie umiemy go sprzedać. Przez ważącą większość samych opakowań lub materiałów do ich wytwarzania importujemy z zagranicy. Sprowadzamy m. in. kubki do twarożków,

kubki do jogurtów. Opakowania są nieraz tak cenne, że nie opłaca się mleczarzom wkładać do nich tańszych produktów. Dlatego m. in. rzadko widać się na rynku chudy twarożek w kubeczkach, który kosztuje tylko 4 zł, znacznie częściej zaś twarożek tłusty, dwa razy droższy.

Jest zresztą i inna przyczyna mleczarskiej monotonii w sklepach. Mieszkańcy naszego kraju dość nagle (i powiedzenie trzeba, dość niespodziewanie dla żywieniowców) poculi wielką sympatią do mleka we wszystkich jego postaciach. Mniej więcej od połowy 1973 r. spożycie wzrasta o około 15 procent rocznie. A już, już zdawało się, że sięgamy granic absolutnego nasycenia rynku. Mniej więcej od początku 1971 do połowy 1973 r. spożycie rosło nie więcej niż o 5 proc. rocznie i zdawało się, że wyroby mleczarskie trzeba będzie ludziom „wciskać”. Wtedy to mleczarze zaczęli poważnie myśleć o urozmaiceniu produkcji, o jej uszlachetnieniu. To staraniom z tamtych czasów mamy m. in. do zawdzięczenia pojawienie się w sprzedaży jogurtu owocowego, krojonych serów żółtych w małych opakowaniach z tworzywa sztucznego, twarożków waniliowych i owocowych, sera „Brie” czy „Camembert” — łącznie około 100 nowych wyrobów.

Od pewnego jednak czasu starania te nieco osłabły. Gwałtowny wzrost spożycia przy dużym wzroście produkcji mleka (w ciągu pięciolecia roczny skup zwiększył się niemal o 3 mld litrów), o niedostatecznych mocach przerobowych w przetwórstwie, w sunęły na pierwszy plan inną sprawę. Przede wszystkim chodziło o to, by tej mlecznej faunie nie zmarnować, przyjąć od rąk nie zwiększone dostawy. Pomogły w tym nowe inwestycje. W ciągu ostatnich pięciu lat wybudowano blisko 50 zakładów mleczarskich, rozbudowano i zmodernizowano około 40.

Przewiduje się, że dostawy mleka w przyszłym pięcioleciu będą rosły równie szybko, jak w tym, że skup w 1980 r. będzie znów o 3 mld zł wyższy niż w roku bieżącym. Konieczne więc będzie wybudowanie przeszło 30 kombinatów mleczarskich, rozbudowa i modernizacja przeszło 30 istniejących zakładów, zwiększenie specjalistycznych środków transportu, rozbudowa magazynów.

Może więc niedługo nadejdzie czas, aby pomyśleć poważnie o mleczarskiej różnorodności i urodzie, skoro obfitość już osiągnięliśmy.

Nęący mnogością wyrobów sklep nabiałowy wymaga także olbrzymich środków. Aby trafiły doń jogurty o nowych smakach, potrzebna jest linia do pasteryzacji puli owocowych. Ładniejsze etykiety to z kolei konieczność budowy nowych zakładów chemicznych i celulozowo-papierniczych, wprowadzenia specjalnych technik druku.

Nie znaczy to bynajmniej

Dokończenie na str. 4

WALERIA MIKOŁAJCZYK

20-letni Kazimierz Kocha ciałem noża pozbawił życia ojczyma — Leonarda Wielskiego. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ukarał zabójcę 4 latami pozbawienia wolności (wyrok nie jest prawomocny). Co zadczydowało o takim wymiarze kary, nie było często spotykanym w sprawach o zabójstwo.

Kochta popełnił zbrodnię 21 marca roku bieżącego. Przed tym tragicznym dniem nigdy nie postępował tak, by musiał się tego wstydzić. Żył przykładnie, do czego wcale nie przyczynił się jego dom rodzinny. Nader ogólnie określiła to, załączony do akt sprawy, wywiad środowiskowy, przeprowadzony przez MO:

„Oskarżony wychowywał się w trudnych warunkach. Strona moralna matki oskarżonego pozostawia wiele do życzenia”.

Gdy Kazimierz Kochta uczył się w VI klasie, jego rodzice wzięli rozwód. Chłopak pozostał przy matce, która zamiast wychowywać — deprawowała swoje dzieci. Mówili o tym na rozprawie świadkowie, a wśród nich Teresa Bugaj:

— Katarzyna Kochta dwukrotnie przeżywała w więzieniu za kradzieże. Spędziła tam łącznie 5 lat. Jak pozbawiono ją wolności, to każdorazowo oskarżony i jego sio-

stra byli umieszczani w domu dziecka. Po wyjściu matki z więzienia wracali do niej, chociaż prowadziła się niemoralnie. A kiedy wyszła za mąż i do domu wprowadził się Wielski, którego nazwałabym alkoholikiem, rozpoczęła się długa seria awantur połączonych z rękoczynami...

Oskarżony starał się jednak, by jego stracone dzieciństwo nie przekształciło się w stracone życie. Uczył się w zasadniczej szkole zawodowej. Sporó czytał. Pasjonował się filmem i muzyką. Występował więc w amatorskim zespole instrumentalnym. W 1973 roku podjął pierwszą w swoim życiu pracę zawodową. Nieco później rozpoczął zaoczna naukę w technikum. Potrafił ją godzić z obowiązkami zawodowymi. W opinii wystawionej przez jego pracodawcę, czytamy:

„Z pracy wywiązywał się bardzo dobrze. Był zdyscyplinowany i wysoko wydajny. Chętnie wykonywał polecenia zwierzchników. W okresie zatrudnienia — od 10 stycznia 1973 roku do 21 marca 1975 roku — nie był karany...”

W dwóch ostatnich latach, które oskarżonemu wypełniały pracę i naukę, jego dom rodzicielski był widownią gorzących zajęć.

— Co najmniej dwa razy w tygodniu dochodziło do burzliwych awantur — mówił przed Sądem oskarżony. — Ojczym wracał pijany, budził matkę i domagał się obiadu. Najpierw były wyzwiska, potem — rękoczyny. Nie chciałem się wtrącać w ich sprawy, ale matka wzywała na

Refleksje z sali sądowej

Podwójna tragedia

pomoc. Odcigałem od matki ojczyma, prosiłem go, by zachowywał się właściwie. Był oburzony moją interwencją. Rwał się do bicia.

W domu wytworzyła się na pięta atmosfera. Trudno było ją znieść. Chciałem się wyprowadzić, ale żal mi było siostry i matki, która w ciągu kilku tygodni postarzała się o kilka lat.

Krytycznego dnia, wracając do domu, już na klatce schodowej słyszałem odgłosy awantury. Wszedłem do pokoju rodziców. Ojczym był pijany. Prosiłem, by się uspokoił.

Mówiłem, że takie sprawy można załatwiać inaczej. Krzyknął, że mam się wynosić. Poszedłem do mojego pokoju i nastawiłem radio, by muzyka zagłuszyła awanturę. Po chwili rozległ się jęk matki. Wbiegłem do pokoju rodziców i zobaczyłem, że ojczym z zaciśniętymi pięściami

stoi nad matką. Usiłowałem go odepchnąć. Doszło do szarpaniny. Potem on mnie uderzył, a ja mu oddałem. Wówczas pobiegł do kuchni. Wrócił z nożem. Krzyczał, „Ja was wszystkich pozabijam”.

Wyrwałem mu nóż, a kiedy podszedł do mnie — zadałem cios...

Ocena tej tragedii przez Sąd:

„Oskarżony działając w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami sprawy i z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Leonarda Wielskiego ugodził go nożem w klatkę piersiową...”

Mówiąc „tragedia”, trzeba

myśleć zarówno o śmierci Leonarda Wielskiego, jak i o wejściu na drogę przestępstwa młodego człowieka, który dotychczas starał się być jednostką przydatną społeczeństwu. Były to starania skuteczne — co można uznać za ewenement — biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony przebywał w środowisku zbliżonym do marginesu społecznego. Z reguły przecież dziecko pozostające pod taką „opieką” stopniowo się wykołaja.

Gdyby omawianą tragedię oceniać jedynie w aspekcie moralnym, a nie prawnym, trzeba by powiedzieć, że oskarżony nie jest jej głównym sprawcą. Świadkowie zgodnie stwierdzili, że to nie Kazimierz Kochta nadużywał alkoholu, awanturował się, bił, terroryzował psychicznie domowników.

Wszystkie te ekscesy, które nie obciążają oskarżonego, trwały dwa lata. Wiedzieli o tym sąsiedzi, a także wzywa na przez nich milicja. Były więc interwencje, ale doraźne, polegające na uspokojeniu uczestników waśni — „aż” do następnej libacji Leonarda Wielskiego. I chociaż było oczywiście, że podłoże tego kon-

fliktu stanowi alkoholizm Wielskiego, nie doszło do spowodowania jego kuracji odwykowej. A mogła ona poprawić sytuację, bowiem Wielski na trzeźwo zachowywał się poprawnie.

Owe powierzchowne interwencje dotyczące zwaśnionej rodziny (konkretnie: małżonków), a z drugiej strony fakt, że uległa ona psychospołecznej degradacji — oto powody, które zadczydowały o dokonaniu przez jedną wartościową w tej rodzinie jednostkę — na cięższego z przestępstw. Musi ona odpokutować nie tylko za to, że spowodowała okolicznościami targnęła się na życie ludzkie. Nic nie zwalnia od odpowiedzialności za dokonanie takiego czynu. Ale w tym przypadku zabójca będzie też pokutował za nieswoje winy — jako ofiara najbliższego otoczenia, którego zachowania nikt nie próbował odpowiednio skorygować.

MICHAŁ LUCZAK

P. S. W publikacji tej opieramy zmienionymi imionami i nazwiskami.

STRONA

GŁOS — 14 XI 1975

W stulecie śmierci Karola Libelta

Nowy premier rządu australijskiego Malcolm Fraser świadczył na konferencji prasowej, że stan gospodarki Australii jest o wiele gorszy niż wynikałoby to z oświadczeń poprzedniego premiera Whitlaha.

Zdaniem senatora Jamesa McClellanda b. ministra przysięgi do pogorszenia sytuacji gospodarczej w kraju przyczyniły się długotrwały kryzys polityczny. Ocenia się, że około 5 procent ludności w wieku produkcyjnym w Australii pozostaje bez pracy, dają o sobie także skutki inflacji. Problemy gospodarcze jak się przypuszcza będą głównym tematem kampanii politycznej w czasie zapowiadanych na ruzdzeń br. wyborów powszechnych.

Nie ustają protesty i demonstracje zwolenników byłego premiera Whitlaha, domagających się jego powrotu na urzędnicze stanowisko, a nawet zdyktowania przez królową brytyjską Elżbietę II gubernatora generalnego Australii, Johna Kerra. (PAP)

Znowu represje wobec przeciwników reżimu frankistowskiego

Zgodnie z doniesieniami z Madrytu, władze hiszpańskie asilują represje wobec przeciwników reżimu frankistowskiego. Tylko w ciągu ubiegłego tygodnia aresztowano 45 patriotów, którzy opowiadali się za wprowadzeniem zmian demokratycznych w kraju. Według oficjalnych danych, w ciągu bieglego tygodnia aresztowano w Hiszpanii 430 osób.

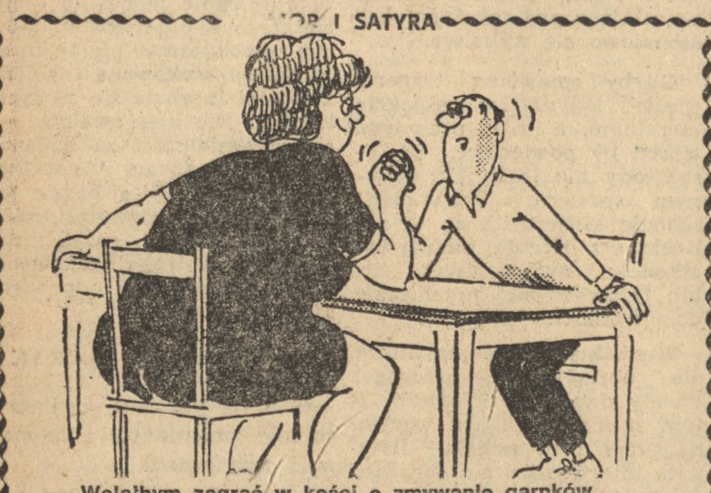
Organ FPK „L'Humanité”, wskazuje jednak, iż liczba ta jest poważnie zaniżona. Wśród resztek walczących się przedstawicieli różnych warstw społecznych — studentów, robotników, urzędników — raz przedstawiciele duchowieństwa. W ostatnim czasie znacznie wzrosły się policyjne oblavy na członków nielegalnej organizacji baskijskiej, ETA. (PAP)

W Koninie

Złot młodych przodowników pracy

Wczoraj podczas Wojewódzkiego Złota Młodych Przewodników Pracy w Koninie podsumowano efekty trwającej przez cały rok kampanii pod hasłem „Mój sukces — socjalistycznej ojczyźnie”.

Wynikiem wzmożonej aktywności młodzi Ziemi Koninowskiej jest m. in. przepracowanie 2,5 mln roboczogodzin przy pracach społecznie-użytecznych. Wartość tego rocznych czynów młodzi sięgała 45 mln zł. Młodzieżowe brygady współzawodniczyły o sprawne przygotowanie produkcji walcowni blach i taśm w hucie aluminium. Termin osiągnięcia pełnej zdolności produkcyjnej skrócono o 5 miesięcy. Przez kilka niedziel w całym województwie młodzi pracowali społecznie przy porządkowaniu miast, wsi i osiedli. W zlocie, podczas którego wyróżniającym się ogniwom ruchu młodzieżowego wręczono okolicznościowe proporce, uczestniczył przewodniczący Rady Głównej FSMP — Zdzisław Kurowski oraz gospodarze woj. koninowskiego. (PAP)



— Wolalbym zagrać w kości o zmywanie garnków.

Postać to była niezwykle barwna, a życie pełne działania i twórczej pasji. Karol Libelt urodził się 8 IV 1807 r. w Poznaniu. Studiował na uniwersytecie w Berlinie (m. in. filozofię pod kierunkiem G. W. Hegla) i Paryżu, a po ukończeniu studiów z odznaczeniem — pociągnął wprost do Powstania Listopadowego. Odbił całą kampanię 1831 r. i jako artylerzysta wyróżnił się męstwem nadzwyczajnym, czego wyrazem był srebrny krzyż zasługi i patent na podporucznika. Po aresztowaniu, został wtrącony na 9 miesięcy do więzienia.

Pracował później jako nauczyciel literatury polskiej i matematyki, a także rozwinął ożywiającą działalność publicystyczną, zamieszczając w pismach poznańskich liczne artykuły i rozprawy. Jako działacz polityczny nie wierzył, aby samą pracą organiczną można było odbudować Polskę i dlatego opowiedział się za programem Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, łączącego przyszłe zbrojne powstanie narodowe z przeprowadzeniem reform w duchu burżuazyjno-demokratycznym.

Stał się wówczas na czele związanej z TDP Centralizacji Poznańskiej i był jej przedstawicielem w krakowskim Rządzie Narodowym oraz autorem pierwszej wersji Manifestu o-publikowanego w 1846 r. Zajął w niej stanowisko demokratyczne, postulując uwłaszczenie chłopów i zniesienie różnic stanowych.

Ponownie uwięziony za działalność polityczną w 1846 r. skazany został w procesie berlińskim na karę śmierci, zamienioną potem na 20 lat więzienia. Uwolniony został podczas rewolucji berlińskiej w 1848 r.

Paradoksy XX wieku

Angielska choroba

Swego czasu „angielska choroba” nazywano krzywicę. Teraz to diagnozę wystawia się systemowi „społecznego leczenia” w Wielkiej Brytanii, niegdyś uchodzącemu za modelowy. Akcje protestacyjne pielęgniarek i salowych przeciw prywatnym oddziałom szpitalnym, naganającym dochody ordynatorów i konsultantów, zmusiły ministerstwo zdrowia do wystąpienia przeciw tym oazom luksusu w zabiedzeniu i niedoinwestowanym lecznictwie. Do protestów średniego personelu przylączyło się 19 000 lekarzy nie piastujących kierowniczych stanowisk, pracujących często po 80—100 godzin. Tysiące lekarzy emigruje do innych krajów, tysiące bierze udział w demonstracjach i strajkach. Zawód eskulapa stracił atrakcyjność. Na 24 miejsca w czołowej akademii medycznej kraju — Royal College of Surgery, przypada 1 kandydat angielskiego pochodzenia; wśród studentów zaczynają przeważać przybysze z dominiów. (PAP)

Współpraca energetyków poznańskich z uczelniami

Poznańscy energetycy rozwijają współpracę z Politechniką Poznańską oraz innymi ośrodkami naukowymi w kraju. Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego nawiązały bliskie kontakty z Instytutem Elektroenergetycznym Politechniki Poznańskiej. Z inicjatywy zakładów utworzono na Politechnice Poznańskiej

Dalej rozwijał swą polityczną aktywność jako członek Komitetu Narodowego Poznańskiego i uczestnik zjazdu słowiańskiego w Pradze; był również posłem do sejmiku pruskiego i parlamentu Rzeszy.

W latach 1849—50 wydawał pismo „Dziennik Polski”, a od początku swej społecznej działalności dał się poznać w Wielkopolsce jako jeden z organizatorów i kierowników życia naukowego i kulturalnego; był m. in. prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu.

Karol Libelt — to wybitny intelektualista, twórca filozofii narodowej, a jako uczyony i publicysta stał się wychowawcą narodu oraz nieustraszonego działacza społeczno-politycznym. Zmarł 6 VI 1875 r.

W stulecie śmierci, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk organizują w Poznaniu konferencję naukową poświęconą m. in. działalności Libelta jako polityka i filozofa. Sesja ta, w której biorą udział naukowcy z wielu ośrodków akademickich w kraju i za granicą, ma charakter otwarty, a obrady toczą się w sali Lubrańskiego w Collegium Minus Uniwersytetu im. A.

Przyspieszanie skupu płodów rolnych

Rozszerzenie omłotów zboża sprzętem kółek rolniczych, zwiększenie odbioru ziarna transportem spółdzielni gminnych bezpośrednio z zagrod rolników, ustalenie dziennych, a nawet godzinowych harmonogramów dostaw płodów do placówek GS — to najważniejszą podejmowaną przedsięwzięcia zmierzające do przyspieszenia skupu ziarna. Inicjatywy te przyniosą duże korzyści, czego wyrazem jest obserwowane w ostatnich dniach wzmożenie tempa dostaw płodów rolnych.

Na ukończeniu jest zaopatrzenie miast w ziemniaki jadalne oraz skupu buraków cukrowych. Zgromadzone też większość potrzebnych na zimę zapasów warzyw i owoców, które w tym roku będą o około 40 procent większe niż w ubiegłym.

W wielu województwach wzrasta tempo dostaw zboża dla państwa. W licznych wsiach i gminach podejmowane są przedsięwzięcia zobowiązania, których treścią jest nie tylko najszybsze wykonanie planów dostaw zboża, ale również ich przekroczenie. Przykładem może być wielu rolników z kieleckich gmin: Łagów, Wiślica i Wodzisław.

Aby przyspieszyć dostawy zboża, służba rolna rozmawia z rolnikami, zapewnia im wiele udogodnień w skupie, m. in. w woj. kieleckim omłoty zboża prowadzi 1000 agregatów omłotowych należących do kółek rolniczych. Kółka rolnicze w woj. zamojskim tego rodzaju usługi świadczą w listopadzie z 40-procentową bonifikatą.

Mickiewicza przy al. Stalin-gradzkiej 1.

Dzisiaj, w pierwszym dniu obrad, zaczynających się o godz. 9.15 zostaną wygłoszone trzy referaty; prof. dr. Vaclav Začek z Pragi zajmie się rolą Libelta we wzajemnych stosunkach Słowian Zachodnich w 1848 r., prof. dr. Ljubomir Durković z Belgradu przedstawi temat „Libelt a Słowianie Południowi”, zaś doc. dr. Waclaw Felczak z Krakowa omówi działania Węgrów i Słowian w latach 1848—49.

O godz. 12 w poznańskim Muzeum Narodowym nastąpi otwarcie wystawy „Libelt i jego epoka”, a o godz. 16 rozpocznie się w Collegium Minus UAM dyskusja nad wygłoszonymi rano referatami.

Jutrzejszy program drugiego dnia obrad przewiduje referaty: prof. dr. Andrzeja Walickiego „Libelt a filozofia niemiecka”, prof. dr. Stefana Wołoszyna „Koncepcje oświatowe i pedagogiczne Karola Libelta”, prof. dr. Gerharda Schillera z Berlina o uniwersytecie berlińskim w roku 1820 (w języku niemieckim) oraz dr. Zofii Sprys z Poznania „Historia zofia ery romantyzmu w Polsce czyli Libelt i Cieszkowski”. (wos)

Monotonia nabiłowej obfitości

Dokończenie ze str. 3

że w najbliższych latach mleczarstwo niczym nowym nie zabłyśnie. Z całą pewnością pojawi się na rynku znacznie więcej złotych serów w plastikowych opakowaniach, znajdzie się sporo zupełnie nowych gatunków, w szczególności zaś tzw. serwity — smaczne i lekkostrawne, będzie więc witaminizowanego mleka w proszku i odżywki dla niemowląt, znajdzie się też w sprzedaży sterylizowane mleko, które można przechowywać w warunkach domowych nawet przez 3 miesiące bez obawy o to, że skwaśnieje. Przeszło dwukrotnie więcej niż obecnie trafi do sprzedaży napojów mlecznych produkowanych na bazie maślanej. Pod koniec następnego pięcioletnia nasze wyroby mleczarskie powinny nabrać znacznie większej urody, albowiem rezerwy przemysłu chemicznego i przemysłu drzewnego właśnie przystępują do budowy i rozbudowy zakładów, które będą wytwarzały nowoczesne, urozmaicone opakowania. Możemy też liczyć na to, że sama sprzedaż nabiału będzie się odbywała w sposób bardziej fachowy i sympatyczny dla klienta, albowiem za pięć lat spółdzielczość mleczarska będzie miała blisko 600 własnych sklepów wzorcowych.

WALERIA MIKOŁAJCZYK

J. Onassis zagra w filmie

Włoski scenarzysta i reżyser Pier Carpi oświadczył, że Jacqueline Onassis zgodziła się zagrać „małą rolę” w filmie, który zamierza nakręcić. Nie podał bliźszych szczegółów na temat tego filmu. Carpi powiedział, że pani Onassis nie zamierza robić kariery filmowej, lecz wystąpi w epizodzie. Zdjęcia z Jacqueline mają być kręcone przez dwa dni w Paryżu. (PAP)

Dzisiaj godz. 17 sala „Areny”

Czy Polacy pokonają mistrzów świata?

Tak interesującego spotkania w pilce ręcznej Poznań chyba nigdy jeszcze nie oglądał. Mistrzowie świata Rumunii zmierzają dzisiaj o godz. 17 w sali „Areny” z czwartą drużyną ostatnich MŚ — Polska.

Nasi przeciwnicy to czterokrotni mistrzowie świata oraz brązowi medalści olimpijscy. Wprawdzie dzisiaj nie wystąpią w najsilniejszym składzie m. in. bez kontuzjowanego króla strzelców ostatnich MŚ — Britalana oraz Penu, Licu, Gosmy i Gacu, ale absolutnie nie należy wyciągać z tego wniosku, iż „mamy zwycięstwo w kieszeni”. Rumuni mają bardzo silne zaplecze i kto wie, czy zawodnicy zastępujący swych starszych kolegów, nie zagrają od nich lepiej. O ich możliwościach świadczyć np. dwa ostatnie spotkania w RFN. Z silną reprezentacją tego kraju Rumuni zremisowali 15:15 i wygrali 17:13.

Szermierka

Dwoje Wielkopolan w kadrze na MŚ juniorów

W dniach 15—19 kwietnia Poznań będzie gospodarzem XXVII mistrzostw świata juniorów w szermierce. Przygotowania do tej imprezy są już w toku. Opracowano szczegółowy harmonogram startów naszej młodzieży, powołano też kadrę zawodników na te ważne imprezy. Wśród 25 zawodników znajduje się dwójka przedstawieli wielkopolskiej szermierki: florecistka Wandy Elżbieta Lechna i szablista Zagłębia Konin Andrzej Kostrzewa.

Również Poznaniowi przydzielono organizację przyszłorocznych mistrzostw Polski juniorów, które odbędą się w dniach 26—29 lutego. (wł)

x dalekopisem

Amerkańska UPI, jako pierwsza z międzynarodowych agencji ogłosiła tradycyjną listę sportowców roku 1975. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła mistrzyni Europy w gimnastyce Rumunka Comaneci 263 pkt. przed pływaczką z NRD Ender — 259 pkt. Dziesiąta na liście UPI jest Szezińska — 47 pkt. Wśród mężczyzn zwyciężył rekordzista świata w trójskoku Brazylijczyk — Oliveira — 241 pkt. przed amerykańskim bokserem — Alim — 230 pkt.

W towarzyskim rewanżowym międzypaństwowym meczu w hokeju na lodzie rozegranym w Pradze CSRS przegrała z ZSRR 1:4 (0:1, 1:3, 0:0). Ustalono trasę XXXIII kolarskiej Wyścigu Dookoła Polski, który rozpocznie się 25. VIII 1976 w Warszawie i zakończy 5. IX w Rzeszowie. Przez Wielkopolskę wyścig przebiegać będzie na etapie II Brodnica — Piła i III Piła — Gorzów Wlkp.

W turnieju piłkarskich rezerw o Puchar Śląska w Katowicach Polska I pokonała Polskę II 2:0 (1:0, 1:0), a Rumunia — Szwecję 19:14.

Ryszard Żugaj już w ekipie na Igrzyska Olimpijskie

We wrześniu i w październiku tego roku pisaliśmy o projektach (Polskiego Związku Pływackiego) przygotowań ósemki czołowych zawodników do startu w Montrealu, przy czym krytykowaliśmy brak ostatecznej decyzji w tej sprawie. W środę — 12 bm. szef szkolenia PZP — Jan Jaworski poinformował nas o nowej koncepcji przygotowań, która została zaakceptowana przez Komisję Sportową Polskiej Federacji Sportu.

Nasz rozmówca stwierdził, że można wyróżnić niejako trzy grupy kandydatów na olimpijczyków. I — Pewniacy: Anna Skolarczyk (Unia Tarnów) i Ryszard Żugaj (Lech Poznań). PKOl zdecydował się — jak już pisaliśmy 12 bm. — wystać te dwójkę, w towarzyszym trenera-koordynatora pływaków Lecha — dr. Andrzeja Daszkiewicza, na półroczny trening do Australii (ewentualnie do USA). Stamtąd udadzą się oni bezpośrednio na Igrzyska Olimpijskie.

II — Drugą grupę tworzy szóstka pływaczy i pływaczek, a wśród nich lechita Cezary Smiglak. Nie dojdzie do skutku przygotowane dla nich zgrupowanie. Szóstka, której zapewni się zwiększona pomoc socjalno-bytowa, przygotowywać się będzie do startu olimpijskiego w swoich klubach — w możliwie najlepszych warunkach treningowych. O zakwalifikowaniu się do ekipy olimpijskiej zadecyduje uzyskanie — w marcu 1976 roku — minimum określonego przez PZP. Projektuje się, by minima były zbliżone do wyników osiągniętych przez pływaków, którzy na MŚ w Cali zajęli siódme miejsca. Tak więc paszport do Montrealu mają zapewnić naszym pływakom następujące rezultaty na basenie 25-metrowym (podajemy przykładowo): 52,7 — na 100 dowolnym, 1,05,5 i 2,23,8 na 100 i 200 klasycznym, a naszym pływaczkom odpowiednio: 58,9 — 1,14,4 — 2,40,0.

III — Zakłada się, że każdy (a nie tylko ówa szóstka) kto uzyska minimum olimpijskie — zdobywa paszport do Montrealu. Analizując rezultaty czołowych zawodników (z wyjątkiem tych, którzy zostali zaliczeni do grupy I i II) trudno

Przeciwnicy Polaków dopiero wczoraj wieczorem dotarli do Poznania, a dzisiaj przeprowadzili pierwszy trening. Uważa publicysta, który zapewne nie zabraknie w „Arenie”, polecamy takich piłkarzy, jak: bramkarz takich groźny strzelec Tase, Grabowski, Stokl, Stef, Dragana i Bota.

Trener Rumunów Eugen Pinta, drugi trener Michai Pinta, jak i kierownik ekipy Dumitru Colbas interesowali się przygotowaniem Polaków do startu olimpijskiego. (Rumunia jako mistrz świata startuje w Olimpiadzie bez eliminacji). Kiedy dowiedzieli się o zwycięstwie białoczerwonych z Anglią 42:5 nie chcieli wierzyć. Pytając... czy również ich czeka podobny los. Był to oczywiście żart, gdyż Polakom tylko raz w 1969 r. w Mieleni udało się wygrać z Rumunami 19:17.

Przewodząc naszą reprezentację Stanisław Majorek i dr Janusz Czerwiński bardzo poważnie traktują obydwa pojedynki: dzisiejszy i niedzielny z mistrzami świata. Do Poznania przyjechali następujący zawodnicy: Szymczak, Wojczak — Gmyrek, Kałużński, Klempel, Cieśla, Nowak, Kozioł, Gwóźdź — Kuchta, Sokółowski, Wilkowski, Madejak — Meler, Przybysz, Antczak i Brzozowski. Oni plus trójka piłkarzy miejscowego Grunwaldu: Rozmiar, Jerzy Kulecka i Zbigniew Dybół tworzą w tej chwili kadrę, z której w imieniu naszego zespołu do kolejnego meczu eliminacji przedolimpijskich z Norwegią (21 grudnia br. w Skein w Norwegii). To bardzo trudny przeciwnik potrafiący słać figla najlepszym. Ostatnio Norwegowie w Danii przegrali z reprezentacją gospodarzy różnicą jednej bramki, by w rewanżu wygrać siedmioma!

Polscy szczytności rozegrają, poza meczami w Poznaniu, spotkania w Gdańsku z: CSRS (19 i 20 bm.), z Węgrami (22—23 bm.). W dniach 2—7. XII uczestniczyć będą w bardzo silnie obsadzonym turnieju w Tbilisi wraz z: Rumunią, Jugosławią, ZSRR I i ZSRR II oraz reprezentacją Gruzji. Gdyby nie wycofanie się w ostatniej chwili z tej imprezy NRD byłby to turniej godny miana małych mistrzostw świata.

A. K.

Kolejne zawody na orientację

Już po raz 5 Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych wspólnie z redakcją „Expressu Poznańskiego” organizują zawody na orientację z okazji Dnia Podchorążego. Ta tradycyjna impreza rozegrana zostanie w niedzielę 16 bm. w okolicach Poznania.

Udział w niej biorą 4-osobowe zespoły w kategorii kobiet i mężczyzn. Zawody rozegrane zostaną na trasie o długości 12 km i wyłonią zwycięzców indywidualnych i drużynowych. (wł)

Biegi średnie i długie tematem konferencji AWF

Instytut Wychowania Fizycznego i Sportu AWF w Poznaniu organizuje w najbliższą sobotę i niedzielę konferencję naukowo-metodyczną na temat „Problemy selekcji i treningu młodych biegaczy na średnie i długie dystanse”. W konferencji obok przedstawicieli uczelni wychowania fizycznego z kraju zaproszono również trenerów PZLA. (fr)

M. L.

Zimowa spartakiada pracowników PGR

Podobnie jak w okresie wiosenno-letnim również w okresie jesienno-zimowym Wzrostki Zjednoczone nie PGR w Poznaniu zaplanowały wiele imprez sportowych i rekreacyjnych dla swoich pracowników i ich rodzin.

W najbliższym czasie odbędą się finały (rozgrywki w kombinatach i rejonach już trwają) zawodów w tenisie stołowym, szachach, podnoszeniu ciężarów, strzelaniu z wiatrówki. Gospodarzem finałów będą działające Kombinatu PGR Golebiny. (fr)

Poznańskie Zakłady
Opon Samochodowych „STOMIL”
w Poznaniu, ul. Starołęka 18

WYDZIERŻAWIA
na terenie miasta Poznania

BUDYNEK MIESZKALNY
na kwatery dla pracowników.

Oferty prosimy składać
w Dziale Socjalno-Administracyjnym.

6020-K1

WIELKOPOLSKO - LUBUSKIE
Zakłady Przemysłu Cukierniczego
„GOPLANA”
w Poznaniu, ul. Wawrzyńca 11
WYDZIERŻAWIA wzgl. ZAKUPIA
BUDYNEK - LOKAL

o pow. 100 - 400 m²
na cele biurowe.

Oferty prosimy składać w Dziale Admini-
stracyjno-Gospodarczym pod wyżej
podanym adresem.

5955-K1

Praca • Nauka

Pracownicy do prywatnego pensjonatu w Szklarskiej Porębie - domator-ki, samotne, uczciwe - poszukuje. Wymagane: świadectwo zdrowia, Wa-ruki - dobre. Poważne of-erty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29327g.

Studentów, przyjmie ka-łdą pracę w rzemiośle lub ogrodnictwie - 3 razy w tygodniu, poniedziałki, piątki, soboty. Praca może być zmianowa. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29493g.

Potrzebna opiekunka do 4 dzieci (4 lata i 1 rok) - 29327g. Grunwaldzka 29B m. 5, po godz. 16. 29375g.

Wypisy na zaoczną (kore-pondencyjną) kursy kre-ślarskie budowlanych, in-stalacyjnych, maszynowych, oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przy-jujemy, szczegółowych pi-śmennyh informacji udzie-łamy - „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskie-2104-K2

Studenci Politechniki IV roku udzielają korepety-cji (matematyka, fizyka). Tel. 616-86. 29745g

Lektor języka rosyjskiego przygotowuje do egzami-nów. Grunwaldzka 44 a m. 3. 30381g

Kupno • Sprzedaż
Szablę polską lub inną, starą białą broń wszelką, odznaczenia, odznaki przedwojenne - kupię. Szczegółowe oferty: „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 29006g.

Pompę hamulcową do VW - garbusa kupię. Telefon 427-44 godz. 16-19. 30132g

Sprzedam tanio suknie ślubną, różową. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29461g.

Sprzedam tanio maszynę „Singer” i „Lucznik”, skrzypce, gitarę, cytrę, a-parat fotograficzny, pi-szczek męski. Chwilałkow-skiego 10a m. 17. 29487g

Tanio sprzedam pianino. Tel. 67-25-26. 29606g

Sprzedam małą uniwer-salną frezarkę do drze-wa, dwa wałki do pily tarczowej oraz suport do świderka. Ul. Modra 16a m. 2, godz. 16-20. 29496g

Sprzedam wóz ogumiony 825 na dwudziestkach. Retkiewicz, Czerwonak, Gdynska 84. 29498g

Sprzedam akordeon 120-basowy Weltmeister, czer-wony, nowy. Tel. 479-60. 29540g

Sprzedam skrzynię bie-gów „Warszawa”, wózek głęboki, maszynkę gazo-wą dwupalnikową. Poz-nań, Prądzyńskiego 50a m. 7. 29557g

Sprzedam komplet stolo-woy - styl retro. Grun-waldzka 29B m. 5, po go-dzinie 16. 29574g

Komplet opon nakolecowa-nych, rozmiar 165 SR 13 - sprzedam. Oferty „Pra-sa”. Grunwaldzka 19 dla 29591g.

Ramę do prężenia firan podwójną, sprzedam oka-zyjnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29600g

Sprzedam pozostałości warsztatu stolarskiego, urządzenia pszczelarskie itp. Tel. 32-07-07 lub ofe-rtę „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29593g.

Sprzedam piec c. o. w do brym stanie, kupię prad-nicę do P-70 lub DKW 700. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 29594g.

Sprzedam futro - łapki karakulowe, czarne, roz-miar 50 i łapki karakulo-we popielate na futro. Tel. 67-91-92 w godz. 16-19. 29618g

Sypialnię stylową białą, dużą - sprzedam. Dzier-żyńskiego 19 m. 10, po go-dzinie 16, tel. 539-24. 29640g

Sprzedam miocarnie MZC 4A z prasą oraz wiązałkę konną i motocykl Gaze-lę z przerobioną instalacją. Stanisław Deska. Ja-nowo, poczta 63-000 Sro-da Wlkp. 29641g

Futro nowe, czarne, łap-ki karakulowe, duży roz-miar, sprzedam. Telefon 67-15-22. 30154g

Maszynę krawiecką sprze-dam. Ul. Długa 13 m. 3. 29658g

Samochody

Sprzedam Castrol GTX. Tel. 646-93. 30192g

Sprzedam Fiat 1300 - rocznik 1972, wykonanie eksportowe. Tel. 67-36-03 godz. 16-19. 30666g

Lokale

Samotny pan kupi pokój. Oferty - „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30471g.

Przyjmę panie na pokój. Gostyńska 39. 28997g

Kielce - M-5 spółdzielcze, piętro, komfort, śródmieś-cie, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty - „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 29815g.

Wieloletni Pokój z kuch-nią - zamienię na podob-ne lub pokój w Pozna-niu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29448g.

Pokój z kuchnią samo-dzielne, słoneczne, 1 ptr. - zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 29449g.



z udziałem wystawców z 10 państw

Ekspozycja dostępna codziennie od 16-20 XI br.
w pawilonie 20 na terenie MTP.

Wejście od ul. Śniadeckich

Wstęp wolny!

6010-K1

ZARZĄD MTP
zaprasza do zwiedzenia
Międzynarodowego Salonu
Urządzeń Komunalnych
i Ochrony Środowiska

Zguby • Różne

Znaleziono zegarek dam-ski 31. X., ul. Dzierżyń-skiego - Wspólna. Tel. 32-08-68. 30558g

10 listopada zgubiłem, ul. Libelta 29, obrączkę ślub-ną. Zapłać równowar-tość. Skryta 7 m. 2. 30479g

Pozostawione w furgonie - Obornicka - klucze, teczkę proszę przesłać kie rownikowi Gospody Nowe Miasto. 30529g

W dniu 10 listopada 1975 r. zgubiłam pewną kwotę pieniędzy w taksówce na trasie St. Rynek - Kos-saka. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Urszula Poznańska, ul. Kossaka 22 m. 7. 30472g

Malowanie, tapetowanie pomieszczeń. Tel. 69-05-64 godz. 9-18, Kopydłowski. 29438g

Przepisuję na maszynę. Adres wskaże „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 29442g

Bezpłowe cyklino-wanie parkietów, podłóg. Tel. 609-80 - Koczorowski. 29490g

Nowo otwarta pracownia krawiecka Osiedle Kraju Rad blok 8/L, poleca szycie spodni w modnych fa-sonach - termin 14 dn. 29532g

Wolsztynie willę zame-nię na willę w Poznaniu lub sprzedam. Degorska, Szamarzewskiego 47. 29673g

Kożuski, futra czyszcze mechanicznie, solidnie. Gromadzka 14. 28378g

Taksometry - instalacja, naprawy gwarancyjne. Krótkie terminy. Poznań, Rybaki 13. 27005g

Nieruchomości

Oddam ogródek działko-woy, altana murowana - Smochowice. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 29570g.

W dniu 12 listopada 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza uko-chana mamusia, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, 5p.

AGNIESZKA MODRZYK
z domu Hajnce

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Wodna 8/9 m. 13. 30626g

† Dnia 12 listopada 1975 r. zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza uko-chana żona, siostra, bratowa, szwagierka i cio-cia, przeżywszy lat 52

JANINA SZLABS
z domu Marciniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Kilińskiego 14 a m. 5. 30554g

† S. † p.
JÓZEF KALIŃSKI
powstaniec wielkopolski

zmarł nagle drogi mąż i ojciec, przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

30612g

† Dnia 11 listopada 1975 r. zmarła po ciężkiej chorobie

STEFANIA NIZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzina i grono przyjaciół

30555g

Dnia 11 listopada 1975 r. po długiej i bolesnej chorobie odszedł z naszego grona znany działacz spółdzielczy transportowej, długoletni prezes i założyciel Spółdzielni Pracy „Spedytor” w Po-znamiu, opiekun rodzin spółdzielczyh, serdecz-ny przyjaciel żałogi - nieodżałowanej pamięci

BOGDAN GRABARKIEWICZ

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego, Odznaką Zasłu-żonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Krzyżem Rzytuzańskim.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Miło-nowie w dniu 14 listopada 1975 r. o godz. 14.

W serdecznym żalu i bólu łączymy się z Ro-dziną, składając wyrazy gorącego współczucia.

Rada Zakładowa - Rada Spółdzielni Podst. Org. Part. - Zarząd - z żałogą i rodzinami Spółdzielni Pracy Spedytor-Transportowej „Spedytor” w Poznaniu i Oddziałów w Ostrowie Wlkp., Krotoszynie, Jarocinie i Pleszewie

1262-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 bm. zmarł

BOGDAN GRABARKIEWICZ

członek Koła Łowieckiego 165 - Poznań.
W Zmarłym straciłmy cenionego kolegę i towarzysza.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i członkowie
Koła Łowieckiego 165 - Poznań

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1975 r. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Miło-nowie. 30562g

† Zawiadamiamy, że dnia 12 listopada 1975 r. nastąpiła ekshumacja zwłok, 5p.

ZOFII BERGANDY

z domu Ludowicz

z Ostrowca Świętokrzyskiego na cmentarz przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Córka, synowie z rodzinami

30552g

W dniu 10 listopada 1975 r. zmarł nasz długo-letni pracownik

JAN KACZMAREK

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odzna-czony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, b. więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen.

W Zmarłym tracimy sumiennego i cenionego pracownika oraz serdecznego kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-nego współczucia.

Dyrekcja - Rada Zakładowa - POP i współpracownicy
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 listopada 1975 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. 1267-K3

Dnia 11 listopada 1975 r. zmarł w wieku lat 54, nasz pracownik

JÓZEF PYSZ

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracow-nika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 listopada 1975 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-czucia składają:

Dyrekcja - Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskich Restauracji Dworcowych „WARS” w Poznaniu 1265-K3

† Dnia 12 listopada 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-mentami św., moja uko-chana żona, nasza ma-musia, teściowa, babcia, siostra i ciocia, prze-żywszy lat 70

WIKTORIA JANKOWSKA

z domu Szafer

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Wilczynie.

W smutku pogrążona

rodzina

30653g

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa Oddział Produkcji w Rogoźnie - zawiada-miają uprzejmie swoich odbiorców energii gazowej na terenie miasta Rogoźna, że w związku z przeprowadzanymi robotami eks-ploatacyjnymi (włączeniowymi) sieci gazowej miejskiej

nastąpi przerwa w dopływie energii gazo-wej dla całego miasta w nocy z 14/15. XI. 1975 roku w godzinach od 22-5.

W związku z powyższym należy pozamykać wszystkie przybory gazowe. 6022-K1

Dnia 9 listopada 1975 r. zmarła nagle długo-letnia, ofiarna pracownica naszej Spółdzielni

kol. MIECZYSLAWA RAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 listopada 1975 roku o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współ-czucia składają

Dyrekcja - Rada Zakładowa - POP i współpracownicy
„Społem” WSS - Oddział w Poznaniu 1266-K3

† Dnia 12 listopada 1975 r. odeszła od nas naj-droższa żona, matka, teściowa i babcia, w 71 roku życia, 5p.

PELAGIA PRZYCHODNA
z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Kościuski 107 m. 5. 30627g

† Dnia 11 listopada 1975 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., nasz najdroższy mąż, syn, ojciec, zięć i dziadek, przeżywszy lat 54, 5p.

JÓZEF PYSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Os. Jagiellońskie 71 m. 10. 30565g

Wszystko o mleku pod drzwiami mieszkania

Przyczyna, dla której rozmawiałem ostatnio z przedstawicielami dyrektora przedsiębiorstwa handlowych, zajmujących się m. in. dostarczaniem mleka do domów, wynikała z sygnałów od czytelników. W jednym przypadku klientka poskarżyła się nam, że ponieważ przed pierwszym brakiem jej pieniędzy na opłacenie mleka na następny miesiąc, dokonuje tej finansowej formalności ostatniego dnia upływającego miesiąca. Wówczas jednak dostarcza się jej mleko dopiero po trzech dniach. W innym przypadku kierowniczka sklepu niegrzecznie potraktowała klientkę, pragnącą zapłacić za mleko w pierwszym dniu nowego miesiąca.

Poprosiliśmy zatem dyrektora oddziału poznańskiego Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” oraz Oddziału Ogólnospożywczego Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego o wyjaśnienie, jak to właściwie jest z terminami tych mlecznych abonamentów?

Opiat trzeba dokonywać w przedostatni dzień roboczy upływającego miesiąca, dlatego, że dopiero po zebraniu wszystkich zamówień, a więc następnego dnia (musi to być dzień roboczy) zamówienie ze sklepu jest przekazywane do mleczarni. Późniejsze uiszczenie należności powoduje konieczność złożenia dodatkowego zamówienia, którego realizacja może się rozpocząć po upływie kolejnych trzech dni roboczych.

A co mają począć te osoby, które otrzymują pobory ostatniego i nie mogą w poprzedni dzień wysupłać kwoty potrzebnej na miesieczną „prenumeratę” mleka?

Na to pytanie dyrektor handlowy oddziału WSS „Społem” Marek Kanafa odpowiedział zapewnieniem, że uzgodniono z kierownikami sklepów, co na stopie: wystarczy by klient na kartce potwierdził, że wpłaci należność jutro, czy pierwszego, a otrzyma swa butelkę z mlekiem bez przerw.

W Przedsiębiorstwie Handlu Spożywczego, nie dano nam co prawda takiego zapewnienia, ale nie wątpimy, że i w sklepach PHS kierownik sklepu, znając klienta, jako stałego na bywce mleka, zawierzy jego oświadczeniu i nie odmówi ciągłości dostawy. Byle tylko

nie zdarzyło się potem komuś zapomnieć o zaplaceniu należności. Przy okazji kilka informacji: zamawiać przyniesienie mleka można także w ciągu miesiąca (np. gdy się wróci z urlopu), ale i wówczas dostawa rozpocznie się po upływie 2-3 dni. Każde z przedsiębiorstw (PHS i WSS „Społem”) dostarcza mleko do około 20 000 odbiorców, a zatem przyjmując, że przeciętna rodzina liczy cztery osoby, z udogodnienia tego korzystają co dnia około 160 000 poznańskich.

Opiata za przyniesienie litrowej butelki z mlekiem wynosi 60 groszy dziennie (za półlitrową — 50 gr.), z czego 50 gr. otrzymuje agent — roznosiciel (przy pół l. — 40 gr.), a po 5 gr. kierownik sklepu i przedsiębiorstwo; z tego jednak pokrywa ono np. koszt zakupu i naprawy wózków.

Jak oświadczyła nam kierowniczka działu organizacji techniki handlu w PHS — Jadwiga Łachut, usługi te można by rozszerzyć również na te rejonu Poznania, których mieszkańcy dotąd z niej nie korzystają. Są jednak dwa warunki: pierwszy — aby w rejonie sklepu znalazło się około 100 osób, zainteresowanych odbieraniem mleka spod drzwi mieszkania. Przy 100 bowiem litrach zarobek roznosiciela jest taki, że istnieje realna szansa spełnienia drugiego warunku: zaangażowania agenta, co wcale nie jest łatwe. (zk)

W Poznaniu

Zakończenie przygotowań do zimy

Bez względu na to, czy nadchodząca zima będzie ostra czy też nie, Poznań jest już gotowy do zwalczania jej skutków. Tej treści meldunek złożył władzom miasta sztab akcji zimowej. Od wczoraj rozpoczęły się dyżury w Zarządzie Dróg i Mostów oraz w MPO, na wypadek nadejścia mrozów i opadów śnieżnych.

Z zapewnienia członków sztabu, który składa się z 18 przedstawicieli odpowiedzialnych za te akcje przedsiębiorstw i instytucji wynika, że sprzętu do odśnieżania i innych potrzebnych pojazdów nie powinno zabraknąć, zgromadzone też odpowiednią ilość kruszywa i środków chemicznych. Sporządzono nadto też wykaz ulic, na których, ze względu na drzewa i zieleń, nie wolno będzie stosować soli.

„Polonez” i „Novotel” zarabiają na dobrej opinii

Wydzielone kiedyś przedsiębiorstwo Hotele „Orbis” — „Bazar”, dysponujące przez wiele powojennych lat liczbą zaledwie 150 miejsc noclegowych, powiększyło znacznie swoją bazę. Przed niespełna półtora rokiem dookończono do niego nowoczesny „Polonez” o 612 miejscach, a dokładnie pięć miesięcy temu przekazano mu wspaniałe wyposażenie i wygodnie położony „Novotel”, przy trasie E-8 na kierunku warszawskim.

Tak zatem nowe przedsiębiorstwo Hotele „Orbis” — „Bazar” — „Polonez”, których niejako filią jest placówka na Osiedlu Warszawskim, może oferować obecnie jednorazowo 1100 łóżek. Czy ta powiększona baza jest należycie wykorzystana?

„Bazar”, czekający cierpliwie na odwołanie się przebudowę i modernizację, reklamę nie potrzebuje. Mimo swego nie najnowszego standardu, ale ze względu na wygodne położenie (centrum Poznania) notuje największą frekwencję. No cóż, są na tym świecie atmosfery tego obiektu, którzy przywykli do gościnnej, wypróbowanej, uprzejmej obsługi, a także do doskonałej gastronomii „Bazaru”. To wszystko liczy się w hotelowych usługach, nawet gdy wygodę może nie takie jak na dzisiejsze czasy przystało.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 17.30 Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Indyjskiej zaprasza do Centrum Targowego — ul. Głogowska 10, sala 209 na odczyt red. Stanisława Garczyńskiego pt. „Z kuszą i kamerą w głąb Oceanu Indyjskiego”; ● godz. 19 otwarcie wystawy „Gwaście Eugeniusza Gabrylskiego” połączone z występami zespołu jazzowego „Winda” w Domu Kultury „Pod Lipami” (Winogrady).

Jeśli mówić o konkurencyjności „Poloneza” przy al. Stalinskiej, to przede wszystkim trzeba podkreślić, że po doba się gościom jego wyposażenie, funkcjonalność, a na wet położenie — z dala od miejskiego gwaru i hałasu, choć nieco poza centrum miasta. Niemniej nie tylko tymi walorami ów najnowocześniejszy hotel Poznania zdobył już sobie renomę. Ma przecież bardzo przytulną kawiarnię, do której chętnie schodzą się nie wyłącznie goście hotelowi, lecz także poznańscy, ma przyjemny bar nocny, a przede wszystkim restaurację z potrawami i obsługą, które zyskały uznanie klientów.

Bywa przeto tłoczno w „Polonezie” nie tylko w okresach międzynarodowych targów czy ważnych imprez w rodzaju zjazdów, sympozjów, spotkań itp. Korzystają z sal bankietowych hotelu także goście, urządzają tutaj wesela, rodzinne uroczystości, bankiety.

Poznań nie dysponuje jeszcze nadmiarem miejsc noclegowych w hotelach, zwłaszcza w niektórych okresach roku. (Prawdopodobnie oddanie do użytku nowo zbudowanego hotelu „Poznań” znacznie poprawi sytuację). Niemniej mówi się, iż w omawianym przedsiębiorstwie „Orbis” tzw. obłożenie miejsc wynosiło w tym roku 70 procent — co jest wskaźnikiem wysokim, pozwalającym na uzyskiwanie ogólnie dobrych wyników eksploatacji. Dodajmy, że jeśli wziąć owe 70% za 100, to prawie połowę gości stanowili przyjezdni z zagranicy.

Ci ostatni szczególnie oczekiwani są w „Novotelu”. Wybudowano go na warunkach kredytowych i musi się ten obiekt spłacić w dewizach. Ale też „Novotel” — choć miał pełną obsadę w tym roku podczas MTP i dobrą w sezonie letnim — obecnie musi bardziej zadbać o reklamę. A ma argumenty nie tylko w postaci wysoko standardowego wyposażenia i młodej wprawdzie — ale z każdym dniem poprawiającej swe umiejętności kadry (120 osób). Dodatkowy atrybut, to sprawnie działająca gastronomia, szczególnie zaś stanowisko grillowe (przygotowywanie posiłków przy gościach i na poczekaniu). Należy mniemać, iż z chwilą zainstalowania neonu (co ma nastąpić lada dzień)

i należytego oświetlenia terenu wokół budynku, po wybudowaniu (może już w przyszłym roku?) boisk do tenisa i golfu — „Novotel” zyska na popularności. Teraz, zwłaszcza w okresie, trudno do niego trafić, nawet mimo licznych tablic orientacyjnych. Nie każdy poznańskie wie, gdzie ten obiekt jest, a co dopiero obcokrajowiec nie znający miasta. „Novotel” wymaga reklamy, a tymczasem jego kierownictwo nie dysponuje żadnymi folderami czy ulotkami.

Niemniej „Novotel” ma już grono swych gości. Wiele bowiem osób z zagranicy, które mieszkają tutaj w tym roku, zamierza pojechać na przyszły rok, wiele organizacji, które tutaj urządziły swe sympozja i zjazdy obiecuje z sal konferencyjnych tego hotelu skorzystać w przyszłości.

Dowodem na to, że przyjezdni i sami poznańscy zaakceptowali już nowe obiekty hotelowe jest m. in. to, iż przedsiębiorstwo Hotele „Orbis” — „Bazar” — „Polonez” wykonało swój plan 1975 r. 31 października br. Do końca roku zalogowała się wypracować dodatkową wartość około 15 procentem zadań rocznych. Niektóre wyniki uzyskała się dzięki realizacji zobowiązań podjętych przez pracowników dla uczczenia VII Zjazdu partii. (c)

Szansa dla reporterów-amatorów

Rozgłoszenia poznańska Polskiego Radia przygotowała dla wszystkich tych, którzy czują w sobie „żyłkę reportera” bardzo interesującą konkursową imprezę — konkurs reporterów-amatorów. Będą oni mogli już w najbliższą niedzielę w czasie „Wielkopolskiej niedzieli” zająć się tematami podanymi przez radiostację. Przewidziano cenne nagrody.

Blizsze informacje o konkursie reporterów-amatorów uzyskać można dzisiaj i jutro telefonując między godz. 9-10 pod numer 630-51. (16)

ODPOWIADAMY

Zainteresowani pracownicy DOKP. Prosimy o podanie dokładnego adresu; mamy dla Was wyjaśnienie z Waszej Dyrekcji. (2194)

Rozżalony uczeń technikum. — Mam dla Pana wyjaśnienie z Wydziału Komunikacji. Prosimy o odbiór pisma w naszej redakcji lub o podanie adresu, powołując się na numer korespondencji. (3401)

Sabina z Poznania. Radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 13. (3673)

Dr Jan Brzeg. — Dziękujemy za słuszną uwagę. W przyszłości — tak jak dawniej to czyniliśmy — będziemy w podobnych przypadkach publikować programy o dzień wcześniej. (3650)

Maria P., ul. Garbary. — W sprawie zanieczyszczonego i zarośniętego mieszkania powinna Pani zwrócić się do „Sanepidu” — Oddziału Higieny Komunalnej w Poznaniu, pl. Kolegiacki 12a ptr. (3493)

Echa naszych publikacji

„Z miejscówką na stojąco”

7 października br. ukazała się w „Głosie” notatka pt. „Z miejscówką na stojąco”. Jego treścią były perypetie pasażera PKS-u, który mimo nabycia w przedsprzedaży biletu na miejsce siedzące (stracił na to blisko 2 godziny) nie mógł zająć zarezerwowanego miejsca, gdyż osoby nie posiadające biletu weszły pierwsze do autobusu i zajęły miejsca siedzące. Otrzymałmy obecnie wyjaśnienie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu.

Niestety nie ustosunkowano się w nim do najważniejszej sprawy. Autorowi chodziło przecież o to by osoby nabywające bilety w przedsprzedaży miały możliwość zajęcia swoich miejsc i aby obsługa autobusu (w tym przypadku — kierowca) im w tym pomógł. Trudno jednak przyjąć tłumaczenie: „Chętnych do jazdy było dużo. Więcej niż miejsc w autobusie. Następny autobus w tym kierunku odchodzi dopiero za godzinę, dlatego kierowca zabrał także osoby bez biletów”. Rzecz jednak w tym, że osoby bez biletów były wpuszczone w pierwszą kolejność i zajmowały miejsca siedzące, a ci z biletami nabytymi w przedsprzedaży mogli potem ledwo stać.

Dalej czytamy: „Do obowiązków konduktora należy właściwie rozmieszczenie pasażerów. Kierowca wyjaśnił, że nie z pasażerów nie zgłosił mu ostatecznie faktu zajęcia miejsc”. Nie jest to zgodne z prawdą. Trzykrotnie pasażer z miejscówką: zwracał się do kierowcy z prośbą o umożliwienie mu zajęcia zarezerwowanego miejsca. Po raz trzeci i ostatni, gdy sprzedawał bilet siedzącemu na jego miejscu innemu pasażerowi.

W liście, który nadszedł w odpowiedzi na notatkę, PKS przeprosił pasażera. Wolelibyśmy jednak dowiedzieć się, jakie wydano zarządzenie by zapewnić miejsca siedzące osobom posiadającym bilety z przedsprzedaży. (jk)

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: rytmiczny — Wojciech Rajski, solista; Aleksandra Imalska (alt), Henryk Tritt (skrzypce).

DYŻURY

SZPITALA: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Krysiowej 7; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Łutyczka. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chęcińskiego 20 — tel. 66-00-60; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Polon. Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 619-268; ul. Kościuszkowski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Szwarcz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurujący: lekarz psychiatra wgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolec ka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Piosenki bez słów; 9.05 Zespoły wokalne; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Zespół E. Spyrki; 10.08 Arie wokalne, arie instrumentalne; 10.30 „Koniec akcji Arka” fragm. 7 pow.; 10.40 Leksykon Jazzu „K”; 11.15 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Gra Ork. PR i TV p/d S. Rachonia; 11.35 Poznań na muzycznej antenie; 12.25 Poznań na muzycznej antenie; 13. Śpiewa „Śląsk”; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Moniuszko — II kwartet smyczkowy; 14. Sport to zdrowie; 14.05 Pieśni ludowe; 14.30 Rymy młodych; 15.10 Z polskich pól i lasów; 15.30 Fonoserwis; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z nowej płyty zespołu „Weather Re-

Poradnia kierowców

Dzisiaj w godz. 17-19 w lokalu Automobilklubu Wielkopolskiego — ul. Międzyzdrojów 16, czynna jest cotygodniowa poradnia kierowców. Informacje można uzyskać osobiście lub telefonicznie — (numer 532-55).

port”; 17 Radiokurier — aud. informacyjna Studia Młodych; 17.20 Mini recital zespołu „Wiesioły Rębiast”; 17.30 Gitarzysta i jej mistrzowie; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Rep. Literacki K. Usarek pt. „Mietek z Woli”; 20.20 Konc. przy jaźni; 21.18 Dzw. plakat reklamowy; 21.33 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Graja Marek i Wacek; 22.30 „Filozofia człowieka” — Człowiek i społeczeństwo — dyskusja z udz. doc. dr. J. Jakubowskiego i doc. dr. T. Piłuskiego; 22.45 Muzyka kącik wspomnień: „Warszawski Teatrzyk „Banda”; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Granice jazzu.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr. J. Miodziowski; 8.35 My 75; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka — Pod hale; 9 Dla szkół średnich (biologia); 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przedszkoli; „Mała orkiestra”; 10 „Humoryści o sobie” — aud. o twórczości Wiecha — S. Wiecheckiego — z autorem rozmawia J. Preger; 10.30 Utwory Aarona Coplanda; 11 Dla kl. VIII (język polski); „Motyl z wyspy Borneo” — słuch.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Aud. dla dzieci; 12.20 Muzyka ludowa; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z taśmoteki spikera; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Śpiewamy o Warszawie”; 13.20 Jazz na organach — gra Don Patterson; 13.35 „Trzy rzeki” — fragm. pow. L. Vancury; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Czechosłowacja; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Konc. z nagrania Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. W. Krzemińskiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 „Studium wiedzy polityczno-społecznej” — Prekursorzy marksizmu w Polsce — aud. z udz. prof. dr. F. Tycha i prof. dr. J. Szackiego; 17.25 Aud.

oświatowa; 17.40 Aud. sportowa; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.40 Antena nowatorów; 19 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — Młode pokolenie Polski Ludowej; 19.15 Język angielski; 19.30 Transmisja konc. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV pod dyr. N. Gilliowa; 22.30 Magazyn studencki; 22.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Gullaume’a Dufaya w nagrańach „CaPELLi Antiqua” z Monachium.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 22.10, 23.30

Uwaga! Program własny na UKF 69,74 MHz: 16.20 Aud. społ. z cyklu: „O humanizm na co dzień”; 16.35 Jak grał F. Kreisler.

PROGRAM III: 7.30 Rozmowy z obrazami — gaw.; 7.40 Muzyczna zagarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Twierdza” — odc. 11; 9.10 Przeboje w rytmie reggae; 9.20 Nasz rok 75; 9.45 Ludwik van Beethoven — Oktet Es-dur na instrumenty dete; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Saksofonowe solo J. Munia; 10.50 „Cała jaskrawość” — odc. 10; 11 Przeboje z NRD śpiewa zespół Die Puhdys; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Wokale sola J. Munia; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — J. Warnecki; „Mój najdłuższy monolog”; 14 W hołdzie Gabrielowi Faure — I kwartet fortep. c-moll op. 15; 14.35 Operowe qui pro quo; 14.45 Dawne romanse paryskiej śpiewki Mouloudji; 15.10 Premiery Polskich Nagrań; 15.30 Rep. pt. „Album z kujawską różą”; 15.50 Festiwal dxielandu — Drezno 74; 16.15 Telegramy muzyczne ze świata; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Twierdza” — odc. 12; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiąca — K. Filipowicz; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Gitarza, kastaniety i piosenka; 19 Pow. w wyd. dżw.; „Cichy Don”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 W kręgu poznańskiego teatru — gaw.; 20.15 Interdico — magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Arturów; 21.50 Opera tygodnia — K. M. Weber; „Wolny strzelec”; 22.08 Śpiewa Rod Stewart; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia;

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Fizyka — I. 37 — Półprzewodniki; 6.30 — TTR — Uprawa roślin — I. 46 — Charakterystyka roślin strączkowych; 7.50 — „Jenny” — film fab. prod. ang. (kol.); 9 — Dla szkół: Geografia dla klas V — W Moskwie; 10 — Dla szkół: Geografia — dla kl. VI — W Tatrach; 11.05 — Program dla najmłodszych — Zwiedzamy fabrykę; 12.45 — TTR — Ma tematyka — I. 9 — Funkcja kwadratowa cz. I; 13.25 — TTR — Płazy, gady — Zoologia — I. 9; 15.55 — NURT — Psychologia — Rozwój psychoruchowy ucznia cz. III — Zahamowanie psychoruchowe u uczniów. — Wykład: doc. dr. J. Janicki; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — Obiektywy; 17 — Dla dzieci: Pora na Telefonta; 17.35 — Dla młodych widzów — Szperacz; 18 — TV Informator Wydawniczy; 18.15 — Mała Encyklopedia Zwierząt — „Torbacze i łozyskowce” — film ser. prod. franc. (kol.); 18.50 — Eureka (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Zawodowcy” — film produkcji TVP (kol.); 21 — Pa norama (kol.); 21.45 — „Próba” — „Czym jest czas i czy można w nim podróżować (kol.); 22.45 — Dziennik (kol.); 23 — Wiadom. sport.

PROGRAM II: 16.45 — Język angielski w nauce i technice — I. 7; 17.20 — „Bomba I” — Kłopoty z komputerem; 17.50 — „Jenny” — ang. film fabularny (kol.); 19 — Program rozrywkowy (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.15 — Sprawozdanie z międzynarodowego meczu bokserkiego NRD — Polska 22 — „24 godziny” (kol.); 22.15 — NURT — Nauki polityczne — „Współczesne lewicowe ruchy i oktryny polityczne”. Wykład doc. dr. J. Janickiego; 22.45 — Język rosyjski — powt. I. 7 — kurs podst. (kol.).